POGODA
Dzisiaj będzie częściowo słonecznie z najwyższą temperaturą do 55 F (13 C), wiatry południwe i południowo-zachodnie z prędkością od 10 do 20 mil na godz.
Jutro wzrost zachmurzenia, najwyższa temperatura do 50 F (10 C).
Wschód słońca o godzinie 6:47 rano, zachód o godz. 4:26 wiecz.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj poniedziałek, 21 listopada — Janusza i Konrada.
Jutro wtorek, 22 listopada — Cecylii.
Pojutrze środa, 23 listopada — Klemensa i Felicyta.

127 No 227

CHICAGO, IL, Poniedziałek, 21 Listopada (November 21), 1983

Telefon wszystkich biur 286-0141. 35¢

TAJNE SPOTKANIE WAŁĘSY Z TKK

K. P. A. Wielką Siłą Polityczną

Reżim Zmienił Treść Oskarżenia

Warszawa (NYT) — Mecenas Siła-Nowicki poinformował zachodnich dziennikarzy, że przed tygodniem reżim zmienił treść oskarżenia przeciwko 7 uwięzionym działaczom Komitetu Obrony Robotników i "Solidarności."

Poprzednio stawiano wobec nich zarzut podejmowania prób obalenia w Polsce ustroju komunistycznego, za co groziła im kara śmierci. Obecnie są oskarżani o działalność antyrządową i antyustrojową, za co maksymalny wymiar kary wynosi 10 lat więzienia.

Siedmiu działaczy jest już od prawie 2 lat przetrzymywanych w więzieniu bez procesu. Aresztowano ich w chwili wprowadzenia stanu wojennego, w grudniu 1981 roku. Są nimi Andrzej Gwiazda (lat 47), Andrzej Rozpłochowski (lat 32), Jan Rulewski (lat 38), Marian Jurczyk (lat 47), Grzegorz Palka (lat 32), Karol Modzelewski (lat 45), oraz Seweryn Jaworski (lat 51).

Atak Izraela Na Pozycje Syryjskie

Bejrut, Liban (CT) — Izraelskie lotnictwo dokonało w niedzielę kolejnego ataku na pozycje syryjskie, położone na wschód od Bejrutu. Niezależne źródła poinformowały, że w akcji brało udział 18 izraelskich samolotów, które ostrzeliwały zajęte przez ugrupowania syryjskie wioski przez około 45 minut.

Eskadra samolotów nadleciała nad libańską stolicę z kierunku Morza Śródziemnego, organizując już trzecią w tym miesiącu akcję odwetową za ataki terrorystyczne na pozycje izraelskie w południowej części Libanu.

Swiadkowie twierdzą, że w wyniku niedzielnego nalotu, zbombardowane zostały wioski, położone w odległości 9 mil na wschód od Bejrutu. Ugrupowania syryskie odpowiedziały ogniem artylerii przeciwlotniczej, zestrzeliwując jeden izraelski samolot.

Premier Izraela Yitzhak Shamir oświadczył w niedzielę, że siły zbrojne jego kraju będą urządzać wobec terrorystów akcje odwetowe tak długo, jak długo same stają się ofiarą napaści. "Nasza polityka w zakresie wyszukiwania i likwidowania pozycji terrorystów będzie kontynuowana," stwierdził premier, dodając, że siły izraelskie zamierzają w tym celu stosować wszystkie dostępne środki taktyczne.

Chrześcijańska rozgłośnia radiowa przekazała z Bejrutu, że samoloty izraelskie zniszczyły w niedzielnym ataku pozycje zajmowane przez muzułmańską sektę druzów oraz przez radykalny odłam Palestyńczyków. W obu przypadkach oddziały te są sojusznikami Syrii.

Tymczasem do Damaszku, syryjskiej stolicy, przybył specjalny wysłannik Stanów Zjednoczonych na Bliski Wschód, Donald Rumsfeld. Celem jego wizyty ma być podjęcie kolejnych wysiłków, zmierzających do wycofania z terytorium Libanu wszystkich sił okupacyjnych.

Dolar i Złoto Zwyżkują

Londyn (UPI) — Dolar zwyżkuje dziś na większości rynków europejskich — z wyjątkiem Zurichu. W Mediolanie wartość dolara podskoczyła do rekordowej wys. 1,637.75 lirów. We Frankfurcie wartość waluty amerykańskiej wynosiła 2.7050 marki niemieckiej.

Na giełdzie londyńskiej wartość złota wynosiła 384,875 dol.

Lenczowski o Polityce Prez. Reagana

Dyrekcja Poparła Mazewskiego w Sprawie Sankcji i "Jałty"

Chicago (inf. wł.) — Krajowa Rada Dyrektorów Kongresu Polonii Amerykańskiej poparła bez zastrzeżeń stanowisko prezesa Alojzego Mazewskiego w sprawie sankcji wobec PRL, zalecając starania o ich rozszerzenie na Związek Sowiecki, który jest odpowiedzialny za represje i kryzys ekonomiczny w Polsce. Prezes Mazewski w oświadczeniach dla środków masowej informacji oraz w listach do prez. Reagana i Departamentu Stanu stwierdził:

stosunki między Stanami Zjednoczonymi a PRL znajdują się na martwym punkcie;

przypomniał poprzednie stanowisko K.P.A., że sankcje mogą być zniesione, gdy reżym poważnie złagodzi swą politykę wewnętrzną i podejmie "dialog" z prawdziwymi reprezentantami społeczeństwa polskiego.

Dla ruszenia stosunków amerykańsko-polskich z martwego punktu oraz wykazania dobrej woli, prezes Mazewski zwrócił się do rządu Stanów Zjednoczonych o wyrażenie zgody na wznowienie rokowań zachodnich wierzycieli z perelowskim dłużnikiem w sprawie rozłożenia spłaty długów zaciągniętych na Zachodzie przez komunistyczny reżym w Polsce.

Krajowa Rada Dyrektorów K.P.A. zatwierdziła również stanowisko prezesa Mazewskiego w sprawie "Jałty" wyrażona przed Komitetem

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Parlament Włoch Zatwierdził Plany NATO

Rzym (NYT) — Pod koniec ubiegłego tygodnia Izba Delegatów włoskiego Parlamentu, stosunkiem głosów 351 do 219 zatwierdziła plany Paktu Północnoatlantyckiego odnośnie rozmieszczenia na Sycylii 112 amerykańskich pocisków nuklearnych średniego zasięgu typu cruise.

Premier Włoch Bettino Craxi, który otwierał trzydniowe obrady włoskiego Parlamentu oświadczył w swoim wstępnym przemówieniu, iż "prowadzone w Genewie negocjacje utknęły najwyraźniej w martwym punkcie, co wynika wyłącznie z negatywnej postawy Związku Sowieckiego." Stwierdzenie premiera było o tyle ważne, że zgodnie z założeniami NATO instalacja nowej broni miała zostać wstrzymana z chwilą osiągnięcia w Genewie porozumienia.

Izba Delegatów odrzuciła również propozycję komunistycznych członków Parlamentu, aby na okres jednego roku wstrzymać się z rozmieszczeniem nowych rakiet, co dałoby genewskim negocjatorom szanse kontynuowania obrad. Komuniści proponowali również, by do pertraktacji w Genewie, prowadzonych obecnie przez delegatów USA i ZSRR przystąpili inni członkowie NATO.

W minioną środę w Strasburgu zakończyły się również obrady Parlamentu Europejskiego, którego członkowie zatwierdzili plany rozmieszczania na Zachodzie nowych pocisków stosunkiem 170 do 108 przy 26 nieobecnych.

Wynik głosowania Parlamentu Europejskiego stanowi zwycięstwo jego centro-prawicowego skrzydła, którego reprezentanci byli wnioskodawcami uchwały.

GDAŃSK. — Tysiące mieszkańców Gdańska powitało ks. Henryka Jankowskiego, który wrócił z przesłuchania w lokalnej prokuraturze 15 listopada. (UPI)

Reakcja Na Film "The Day After"

(UPI, ST, CT) —Dziesiątki milionów Amerykanów oglądali wczoraj w swoich domach, kościołach i szkołach film pod tytułem "Dzień po", pokazujący nuklearne zniszczenia miasta Kansas oraz nadludzkie wysiłki mieszkańców innego miasta — Lawrence — oddalonego od centrum wybuchu o 38 mil, aby przetrwać i przeżyć atomową tragedię.

Premiera filmu zbiegła się z debatami w Kongresie na temat zwiększenia potencjału obronnego USA, produkcji nowych broni oraz z ciągle powtarzanym przez komunistyczne środki masowego przekazu zagrożeniem nuklearnym ze strony Stanów Zjednoczonych.

Sekretarz Stanu George Shultz powiedział po projekcji filmu, że podkreśla on przekonania wszystkich Amerykanów, iż wojna nuklearna jest po prostu nie do zaaceptowania. Przedstawiciel rządu USA zajmujący się sprawami kontroli produkcji broni, powiedział w niedzielę, że film "Dzień po" prawdopodobnie zwiększy poparcie dla prez. Reagana oraz jego strategii nuklearnej, pod warunkiem, że widzowie uchwycą prawdziwy sens filmu.

Kenneth Adelman, dyrektor Agencji do spraw Kontroli Broni i Rozbrojenia powiedział, że film powinien przypomnieć każdemu jak bezsensowne jest zamartwianie się nad dniem po wybuchu atomowym. Jego zdaniem, i chyba nas wszystkich, jest dzień przed wybuchem i co możemy my wszyscy zrobić, żeby nigdy nie było wojny atomowej.

W czasie projekcji filmu członkowie konserwatywnej organizacji — "Młodzi Amerykanie Za Wolnością", którzy zrozumieli film jako propagandę przeciwko powiększaniu arsenału broni przez prez. Reagana, protestowali na terenie całych Stanów Zjednoczonych przed biurami ABC.

W kilku miastach na terenie kraju otwarto specjalne linie telefoniczne dla ludzi, którzy chcieliby wypowiedzieć się na temat filmu, oraz dla tych, którzy szukali pocieszenia po doznanym szoku, wywołanym projekcją filmu.

Najbardziej przerażone filmem okazały się dzieci. Susan Muller, 13, która oglądała film razem z rodzicami i przyjaciółmi powiedziała: "Nie chcę aby to się powtórzyło. Chcę być już dorosłą". Rodzina Edmondów z miasteczka Lawrence, tego, które na filmie znajdowało się 38 mil od centrum wybuchu, wstrząśnięta tragedią, planowała w pierwszym odruchu zbudowanie schronu przeciwatomowego, doszła w końcu do wniosku, że nie ma to najmniejszego sensu.

Ugrupowania zwalczające zbrojenia nuklearne, wystąpią z ogłoszeniami telewizyjnymi, prezentowanymi przez znanych aktorów, takich jak Paul Newman lub Meryl Streep.

Organizacje te twierdzą, że świat jest skazany na zagładę. Jedynym ratunkiem wydaje się — ich zdaniem — ograniczenie zapasów broni atomowych. Przeciwnicy ich, tj. organizacje o nastawieniu konserwatywnym, którzy pragną silnej Ameryki, uważają, że istniejąca sytuacja wymaga, aby Stany Zjednoczone dysponowały silniejszym systemem obronnym.

Pacyfistka Janet Michaud uważa, że film zapewni reprezentowanej przez nią stronie największe poparcie. Określiła ona film jako "7-milionową reklamę dla swej sprawy".

Inne ugrupowania wystąpią z własnymi reklamami telewizyjnymi, jakie zaprezentowane będą w ciągu bieżącego tygodnia.

Jedną z nich zaprezentuje aktor Paul Newman z ramienia ośrodka informacyjnego obrony. Inną — aktorka Meryl Streep, która przemawiać będzie w imieniu organizacji Women's Action for Nuclear Disarmament.

20 Lat Upłynęło Od Śmierci Prez. Kennedy

Dallas (UPI) — 20 lat temu, 22.11.1963 r., w pokoju nr 1 szpitala Parkland, zmarł prez. John F. Kennedy. Lekarzem, który stwierdził zgon prezydenta o godz. 1-ej po poł., był dr Kemp Clark. Walka o utrzymanie przy życiu śmiertelnie rannego prezydenta trwała 25 minut. Okazała się jednak bezowocna.

Dr Ronald Jones, pełniący wtedy funkcję starszego chirurga w szpitalu Parkland, mimo upływu 20 lat od tamtego pamiętnego dnia, nie może wymazać z pamięci nadludzkich wysiłków lekarzy i pielęgniarek, aby ratować prezydenta rannego śmiertelnie w szyję i głowę.

Lekarze przeprowadzili tracheotomię czaszki oraz bezpośredni masaż serca. Zaobserwowano słaby puls. Wszystko to trwało niecałe 10 minut. Po podłączeniu jednak maszyny EKG na ekranie ukazała się prosta linia. Prezydent już nie żył. Żona jego była cały czas obecna na sali operacyjnej.

Inny lekarz, obecny przy akcji ratowania prezydenta, wspomina, że w momencie stwierdzenia zgonu stało się coś niezwykłego, czego również nie zapomni. Lekarze i pielęgniarki przeprowadzający operację zapomnieli, że są lekarzami, od tego momentu byli tylko obywatelami, którzy opłakiwali śmierć swojego prezydenta.

Tragedia Brytyjskich Kibiców

(ST) — Wśród brytyjskich kibiców piłki nożnej zapanowała żałoba. Reprezentacja tego kraju została wyeliminowana z rozgrywek o Mistrzostwo Europy. Ta tragiczna wiadomość dotarła do brytyjskich kibiców po meczu w Luksemburgu i u niektórych z nich rozpacz przerodziła się w agresję. Zaopatrzeni w łańcuchy, topory, siekiery oraz inne ostre lub ciężkie narzędzia wylegli na ulice miasta atakując i niszcząc wszystko, na co napotykali na drodze.

W Luksemburgu zabrakło sił policyjnych do walki z hordami ogarniętych obłędem kibiców. Władze tego kraju zmuszone były prosić o pomoc sąsiada, Niemcy Zachodnie, skąd przysłano specjalne, 600-osobowe oddziały policji i wojska.

Rosjanie Nie Będą Mieć Wstępu Do Denver i Houston

Washington (UPI) — Przebywający w Stanach Zjednoczonych dyplomaci sowieccy będą mogli wprawdzie odwiedzać obecnie miasta Birmingham, Ala. i Cleveland, niemniej zgodnie z nową, opublikowaną przez Dept. Stanu listą ograniczeń — nie będą mieć prawa wstępu do miast Houston i Denver. Ograniczenie to w stosunku do tych miast — wprowadzono po raz pierwszy.

Nowe przepisy dotyczące podróżowania dyplomatów, dziennikarzy i przemysłowców sowieckich na terenie U.S., wprowadzają pewne złagodzenia i zezwalają na pobyt w miastach, które znajdowały się do tej pory, od dłuższego czasu na liście "zakazanej".

Jednocześnie jednakże na liście "zakazanej" znalazło się szereg miast, do których sowieciarze przebywający oficjalnie w Stanach Zjednoczonych mieli do tej pory prawo wstępu.

Rzecznik Dept. Stanu Sondra McCarthy nie była na razie w stanie wymienić wszystkich miast, do których sowieciarze nie będą mieli obecnie wstępu. Dziennik New York Times opublikował jednakże w niedzielę tę listę. Na liście tej znajduje się rejon tzw. "Silicon Valley", obszar obejmujący wiele ważnych ośrodków przemysłowych w pobliżu San Francisco, jak równie miasta Houston, Dallas, Denver, Minneapolis/St. Paul i Seattle.

Wśród pozostałych rejonów i miast, które nadal będą "off limits" dla sowieciarzy wymieniane jest Detroit, San Diego, cały obszar Wysp Hawajskich oraz rzeka Mississippi.

Na liście miast, do których sowieciarze nie mieli poprzednio wstępu, a które mogą obecnie odwiedzać, znajdują się: Cleveland, Birminghan, Ala., Indianapolis, Little Rock, Ark., Louisville, Ky., Memphis, Tenn., Phoenix, Ariz., Savannah, Ga., Topeka, Kan. i Tuscon, Ariz.

Jedynym stanem całkowicie dostępnem dla sowieciarzy jest Rhode Island.

Manewry w Hondurasie

(UPI) — W ubiegły piątek na wybrzeżu Hondurasu przeprowadzone zostało próbne lądowanie sił amerykańskich. Pod osłoną odrzutowców i helikopterów, oddziały Stanów Zjednoczonych, liczące co najmniej 1,200 żołnierzy, przeprowadziły operację, podobną do interwencji na Grenadzie.

Celem akcji miało być zademonstrowanie siły państwa amerykańskiego oraz gotowości do obrony jego interesów w obliczu wydarzeń, podobnych do wypadków grenadzkich.

Manewry dały lewicowemu reżimowi Sandinistów w Nikaragui kolejną okazję do stwierdzenia, że Washington przygotowuje się do inwazji na terytorium tego kraju.

W Przededniu Otwarcia Obrad Sejmu

Podziemie Zaapelowało o Powszechne Protesty Przeciw Podwyżkom Cen

Warszawa (UPI, ST, CT) — Lech Wałęsa odbył w minioną sobotę tajne spotkanie z czterema członkami Tymczasowego Komitetu Koordynacyjnego "Solidarności". Konferencja została zorganizowana w przededniu otwarcia obrad sejmu, podczas których spodziewane jest zatwierdzenie znacznych podwyżek cen żywności, które mają obowiązywać od początku przyszłego roku.

Obok laureata Pokojowej Nagrody Nobla w spotkaniu uczestniczyli przewodniczący TKK, Zbigniew Bujak oraz Bogdan Lis, Tadeusz Jedynak i Eugeniusz Szumiejko. Przywódcy podziemia przedyskutowali formy oporu ludności przeciwko zapowiadanym podwyżkom, które, jak stwierdzili uczestnicy tajnych narad, "doprowadzą do dalszego, drastycznego obniżenia poziomu życia ludzi pracy i sprawią, że dla większości polskich rodzin nadejdą jeszcze cięższe czasy".

We własnym oświadczeniu, nadanym w zeszłym tygodniu Zbigniew Bujak stwierdził, że naród powinien w tej sytuacji zastosować "każdą możliwą formę protestu przeciwko zapowiadanym podwyżkom". Przewodniczący TKK podkreślił, że Polacy zostają zmuszeni do finansowania dodatkowych zbrojeń bloku wschodniego, że każe im się płacić "za agresywną politykę wobec Zachodu".

Uczestnicy sobotniej, tajnej konferencji oświadczyli w wydanym po jej zakończeniu komunikacie, że podwyżki cen żywności w żaden sposób nie wpłyną na rozwiązanie polskich pro-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Prezydent Sudanu z Wizytą w Białym Domu

Washington (UPI) — Prezydent Reagan zaprosił dziś na rozmowy do Białego Dmu prezydenta Sudanu Jaafara Numeiry. Rozmowy odbywać się będą na tle zarysowującej się coraz bardziej troski o utrzymanie stabilizacji w Afryce Północnej oraz pozbawionych kłopotów stosunków, jakie panują pomiędzy Sudanem i Stanami Zjednoczonymi.

Numeiry, który reprezentuje najwięszy na terenie Afryki kraj, przybył do U.S. w sobotę. Wizyta jego potrwa przez tydzień. Rozmowy z prez. Reaganem planowane są na dwa dni. Spotka się on również z innymi przedstawicielami rządu amerykańskiego.

Ostrzelanie Autobusu Greyhound

Phoenix, Ariz. (UPI) — W sprawie strajku pracowników Greyhound zanotowano nowe wypadki naruszenia porządku publicznego w Nowym Orleanie. FBI oraz policja Nowego Orleanu badają sprawę niedzielnego incydentu oddania strzałów do autobusu Greyhound. Oddane zostały przynajmniej dwa strzały, jeden w szybę, drugi w oponę. Nikt z pasażerów oraz załogi nie został ranny. Indycent ten zbiegł się z głosowaniem o zakończeniu strajku, który trwa już 18 dni.

Na terenie całego kraju odbędą się głosowania nad nowym kontraktem. Wyniki zostaną ogłoszone w następnym tygodniu.

Nominacja Clarka

Washington (CT) — Senat stosunkiem głosów 71 do 18 zatwierdził nominację Willama Clarka na stanowisko Sekretarza Spraw Wewnętrznych. Będzie on następcą Jamesa Watta, który zrezygnował z tego stanowiska w zeszłym miesiącu.

Kronika Harcerska

"Z Dzieckiem Swoim Rozmawiaj Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

W niedzielę, 13 listopada, w obchodach Święta Niepodległości wzięła udział liczna grupa młodzieży harcerskiej.

Na Mszy św. wszyscy obecni widzieli ją, bo stała na uboczu z powodu braku zarezerwowanych miejsc. Liczna szczególnie była delegacja hufca harcerzy ze sztandarem, hufcowym phm T. Więckiem i młodymi instruktorami. Delegacja hufca harcerek była skromniejsza.

Na akademii w 65-tą rocznicę odzyskania Niepodległości zespoły harcerskie dały na otwarcie uroczystości aktualny program artystyczny, bardzo sumiennie przemyślany i opracowany przez pp. B. Ciepielę, Z Biernadską, w części muzycznej przez mgr. H. Wawrzyczka.

Również młodzież nasza z poczuciem odpowiedzialności i dużym wkładem wysiłku przygotowała nasz występ. Program porwał, zaimponował, wzruszył bardzo licznie zebranych uczestników akademii, którzy wielokrotnie, spontanicznie wyrażali swoje uznanie zarówno dla całego Zespołu, jak i solistów, a także dla "Lechitów" za odtańczenie pięknego, żywiołowego "Krakowiaka".

Program tworzył całość przeplataną pieśniami, deklamacjami, słowem wiążącym i wstawkami muzycznymi p. H. Wawrzyczka.

Myślą przewodnią było nasze polskie umiłowanie wolności i gotowość walki o nią. Objęła ona okres od końca XVIII wieku aż do chwili obecnej. Uosabia ją Żołnierz Polski — nie koniecznie szkolony w koszarach, ale często stawał się nim ktoś z przekazu tradycji rodzinnego domu. Stawał on często do nierównej walki z okupantem lub atakującym Polskę wrogiem.

Wychowany na mocnych tradycjach nie tracił nigdy nadziei i wiary w jej odzyskanie, był zawsze gotów sięgać po wolność, gdy tylko zaistniała choćby najskromniejsza szansa — ". . . bo takie dziedzictwo wziął po dziadach wnuk . . ."

Takie dziedzictwo przejęło również Harcerstwo.

Tę właśnie myśl wyśpiewali, wypowiedzieli harcerze i harcerki zespołu "Wichry" na swym występie. Wypowiedzieli mocno — z wiarą, z przekonaniem. Wypowiedzieli piękną polszczyzną — choć nieraz prostymi słowami, które mocniej przemawiały niż słowa wyszukane, górnolotne — bo te proste wypowiadane były przez młodzież z większym zrozumieniem i wyczuciem.

Pieśni porywały melodią, treścią i poziomem wykonania.

Nie ma tu potrzeby omawiać całego programu, bo ci, którzy tam byli, przeżyli go sami, a nieobecni niech żałują, że nie byli. Jednak uważamy za nasz obowiązek podania nazwisk tych, którzy deklamowali, dając podwójny wysiłek: harcerki — Ela Tomczyk, Dorota Kupka-Irska, Monika Chabrowska, Marta Barnaś, Jasia Wiecherek; harcerze: Krzysztof Toczycki, Wiesław Antczak, Bogusław Bałata, Krzysztof Kalinowski.

Nie oceniamy każdego z osobna, bo uczyniła to najlepiej widownia oklaskami, a zresztą wszyscy tworzyli jeden zespół "Wichry". Każdy dał z siebie wiele.

★ ★ ★

Na marginesie tej i innych uroczystości polonijnych nasuwa się pytanie, czy nie przeżywamy innego rodzaju "generation gap" wewnątrz samej młodzieży. Otóż poza członkami naszych zespołów "Wichrów" i "Lechitów" i niezbyt licznych delegacji harcerskich na imprezach polonijnych nie widzi się innej młodzieży np. z Polskich Szkół Sobotnich i tej masy pozostającej poza Harcerstwem i Szkołami. Gdzie ona jest? Gdzie spontaniczność i ciekawość tak charakterystyczne dla młodości? Czy może młodzież polonijna czeka na rozkaz przychodzenia w "zwartych szeregach"? Rzadko widzi się tam rodziców razem z dziećmi — tak naturalny i miły obraz życia społecznego.

Do obecnych na sali rodziców przemówił na pewno apel druhny J. Wiecherek o wychowanie dzieci w duchu polskim, jeszcze raz podkreślony przez druha K. Toczyckiego w wierszu "Mowa polska":

". . . Hańba dla pokolenia — to utrata mowy,
Utrata języka, to więcej niż głowy;
Utrata wiary w Polskę, to skażenie sumienia . . ."

Słowa te niech obudzą śpiących, wygodnych i już częściowo zagubionych.

Harcerstwo nie che uzurpować sobie prawa reprezentacji całej polskiej młodzieży.

29 Listopada 1830

". . . Oto dzień dziś krwi i chwały . . ."

Z takim hasłem w sercu członkowie Sprzysiężenia — podchorążowie Warszawskiej Szkoły Podchorążych pod wodzą porucznika Piotra Wysockiego na umówiony znak — pożaru na Woli — ruszyli nocą 29 listopada 1830, by opanować arsenał i Belweder, by tam schwytać Wielkiego Księcia Konstantego, carskiego satrapę — rozpoczynając Powstanie Listopadowe — Wojnę o Wolność.

Nie schwytano księcia; umknął w przebraniu kobiety.

Wybuch powstania był całkowitym zaskoczeniem dla wroga. Niestety, nie było wodza, a czas na jego szukanie był sprzymierzeńcem Rosji. Wreszcie wodzem został doświadczony w wojnach napoleońskich, ale nie wierzący w zwycięstwo — gen J. Chłopicki, który zamiast podjąć natychmiastową walkę, wdał się w układy. Był on pod wrażeniem dysproporcji sił. Nie doceniał siły ducha patriotycznego doskonałej Armii Polskiej, ani patriotyzmu mas mieszczan, a nawet chłopów, gdyby zdecydowano się na choćby częściową reformę społeczną.

Wyczekiwanie na podjęcie walki, pomogło wojskom rosyjskim do koncentracji, a potem mimo pierwszych polskich zwycięstw pod Stoczkiem, Iganiami, Olszynką Grochowską, niestety nie udało się już przechylić szali zwycięstwa na naszą stronę. Zawiodły również nadzieje na pomoc, choćby dyplomatyczną ze strony Francji, Anglii i Austrii.

Powstanie — choć miało dużo szans zwycięstwa, zakończyło się klęską i krwawymi prześladowaniami rozwścieczonego okupanta. Tysiące żołnierzy i oficerów opuszcza Polskę, udając się poprzez Niemcy do Francji, tworząc tam Wielką Emigrację, która postanowiła tam prowadzić dalej walkę o wolność i niepodległość Polski.

W Królestwie nastąpiły straszliwe prześladowania, rusyfikacja, aresztowania i zsyłki. Niestety Powstanie to stało się tylko dniem krwi, a nie "dniem krwi i chwały" . . .

Niestrudzeni

Zespół "Lechitów" — stał się tak popularny w Chicago i okolicy, że nie może mieć wolnej ani jednej soboty czy niedzieli — wciąż jest zapraszany na występy.

W sobotę, 12 listopada — na Dinner Dance Northwest Neighborhood Fund na Jackowie — żespół nasz zaprezentował w pięknym stylu, tańce kaszubskie: Trojaka i Krakowiaka, zdobywając zasłużone uznanie. Wdzięczni organizatorzy wręczyli na stroje czek $50.

"Lechici" serdecznie dziękują.

Odzew

Na apel umieszczony w poprzedniej "Kronice" o zgłaszanie dzieci z rodzin nowo przybyłych do gromad i drużyn, mamy odzew: do zuchów został zgłoszony Tomasz Jazmach, a jego młodsza siostrzyczka do gromady "Skrzatów". Do harcerek zaś zgłosiła się Marzenna Laskowska.

Obie rodziny są dopiero parę miesięcy w Chicago.

Kto następny?

Telefon: 276-8341.

BIURA PRAWNE JOHN'A ROKACZA

Adwokat mówiący po polsku zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami.

- **Rozwody**
- **Uszkodzenia Cielesne**
- **Sprawy Kryminalne**
- **Przekroczenia Drogowe w Stanie Nietrzeźwym**

Pierwsza Wizyta BEZ OPŁATY
Przyjmuje Także Wieczorami
Dzwoń 7 dni w tygodniu. 24-godziny. Dwa biura: Downtown i Northwest.

726-3753

ADWOKAT
D. GILNA

- Rozwody
- Odszkodowania
- Uszkodzenia Cielesne
- Sprawy Kryminalne
- Sprawy Imigracyjne
- Kupno-Sprzedaż Interesów

698-1776
5642 W. DIVERSEY AVE.
MÓWIMY PO POLSKU

TRYPOLIS, LIBAN — Członkowie odłamu PLO lojalni wobec Yassera Arafata ładują wyrzutnie pocisków, z której ostrzeliwują przeciwników. (UPI)

Powstała Koalicja Kobiet Polsko-Amerykańskich

Nowa organizacja kobiet, pod nazwą "The Coalition of Polish American Women," powstała 19 lutego 1983.

Celem i zadaniem naszym jest czynny udział w życiu politycznym i gospodarczym USA na skalę miejską, powiatową, stanową, a nawet krajową.

Organizacja będzie popierać kandydatury polityków, którzy przede wszystkim będą mieli na uwadze utrzymanie ścisłego kontaktu z Polonią oraz będą angażowali się w sprawy polonijne i pomagali Polakom. Organizacja nasza będzie bezpartyjna i nie dla dochodu.

Członkinią może być każda kobieta polskiego pochodzenia, która jest obywatelką U.S.A. i chce popierać nasze cele.

Nasze następne zebranie, na które zapraszamy chętnych, odbędzie się 29 listopada, o godz. 5:00 po poł., w budynku Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego, 984 N. Milwaukee Avenue. Będzie podany obiad, którego cena wynosi $5.00.

Zainteresowani — proszę dzwonić do pani Reginy Oćwieja, codziennie na numer 278-3210 do godz. 3:00 po poł., albo wieczorem na numer — 254-3838.

Na zebraniu tym będzie można wypełnić aplikacje.

ALCO Construction Co., 3608 N. Milwaukee Ave.

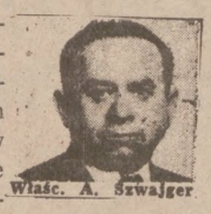

Właśc. A. Szwajger

Firma kontraktorska Alco Construction Co., której kierownikiem jest urodzony w Polsce i doskonale mówiący po polsku p. Alex Szwajger obsługuje m.in. licznych polonijnych właścicieli domów z pełnym zadowoleniem coraz liczniejszej klienteli. Wynika ono z fachowej i sumiennej obsługi, niskich cen za prace kontraktorskie oraz z oryginalnych pomysłów, jakie p. Alex Szwajger wnosi w pracę, w której jest doskonałym specjalistą z długoletnim fachowym doświadczeniem.

Alco Construction Co., specjalizuje się w odnawianiu i przerabianiu kuchni i łazienek, w dobudówkach, przerabianiu werand odkrytych na kryte, malowaniu mieszkań, robotach hydraulicznych i elektrycznych, usuwaniu defektów niezgodnych z przepisami budowlanymi, instalowaniu aluminiowych okien i drzwi. Zakres prac firmy obejmuje wszytko, czego potrzebują właściciele domów, po to, by konserwując je utrzymać ich wartość. Ulega ona znacznemu zmniejszeniu, gdy naprawy nie są dokonywane we właściwym czasie przez odpowiedzialnego kontraktora.

Warto więc od czasu do czasu wezwać specjalistę takiego jak p. Alex Szwajger, aby obejrzał gruntownie dom i doradził co wymaga naprawy, aby uniknąć zwiększonych kosztów, wtedy gdy skutki zaniedbania narosną w czasie.

Firma Alco Construction Co., opracowuje kosztorysy i udziela fachowych porad bezpłatnie. Jest licencjonowana, ubezpieczona i pod bondem oraz daje gwarancję solidnego wykonania wszystkich zamówień, starając się utrzymać swe ceny na jak najniższym poziomie. Mieści się ona na roku Addison i Milwaukee. Telefonować do niej należy na nr.: 282-9090.

(R.M.)

Oskarżenia o Dyskryminację

Organizacja zajmująca się ochroną ludności w związku z rynkiem nieruchomości, oskarżyła cztery firmy realnościowe znajdujące się na dalekiej północy miasta o dyskryminację. Chodzi znów o to, że rzekomo oskarżone firmy chętnie sprzedawały domy w dzielnicach białych wyłącznie białym kupcom, ociągając się ze sprzedażą domów w dzielnicach "białych" czarnym klientom.

Jest to już drugie oskarżenie tego rodzaju złożone w okresie ostatnich dwóch tygodni przez tę samą organizację. Poprzednio oskarżono cztery firmy realnościowe zajmujące się sprzedażą nieruchomości na południu miasta.

Biura Zazaleń Przeciw Policji

Biuro zajmujące się dyscypliną pracy w chicagoskim departamencie policji, które prowadzi śledztwo w wypadkach złego zachowania się policjantów otworzy w następnym roku oddziały w niektórych dzielnicach miasta. Jak twierdzi sierżant Dennis Nowicki, otwarcie tych biur pozwoli na solidniejsze załatwianie skarg społeczeństwa.

Obecnie istnieje tylko jedno biuro i mieści się ono w śródmieściu przy zbiegu ulic 11th i State w komendzie policji. W biurach dzielnicowych pracować będą cywile i nie będą się one znajdowały w komendach, lecz w osobnych budynkach. Ludzie jeszcze dzisiaj boją się składać skargi na policjantów w budynku komendy.

Culotte Jumper!
Printed Pattern

STEP LIVELY in our newest divided-skirt jumper that's also a dress. One shoulder buttons, the waist is elasticized. Easy-sew. MULTI-SIZE pattern gives 4 sizes on one tissue. Send!

Printed Pattern 4776: Misses Sizes (6, 8, 10, 12), (14, 16, 18, 20). Order your regular size.

$2.50 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for postage and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St., New York, NY 10011
Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

THE RIGHT CLOTHES at the right price are yours when you sew! Send now for NEW FALL-WINTER PATTERN CATALOG with free pattern coupon ($2.50 value). Catalog, $1.50.

ALL CRAFT BOOKS . . $2.00 each
131-Add a Block Quilts
126-Thrifty Crafty Flowers
125-Petal Quilts
121-Pillow Show-offs

Books and Catalog — add 50¢ each for postage and handling.

SERGIUSZ PIASECKI

NIKT NIE DA NAM ZBAWIENIA...

17

Potem zapalił papierosa, aby zabić odór alkoholu.

Wyszedł do hallu.

— Towarzysz Azja jest u siebie? — spytał dyżurnego.

— Tak.

— Który numer?

— Trzydzieści cztery.

Kriwoszein energicznym krokiem skierował się na górę. Zatrzymał się przed drzwiami pokoju Filipa. Po chwili zapukał. Posłyszał z wewnątrz głośne:

— Właź!

Otworzył drzwi i zobaczył przed sobą wysoką, elegancką postać Filipa, który był w palcie i czapce, z teką w ręce, gdyż zamierzał wyjść na miasto. Filip uważnie, jakby ironicznie, patrzył w twarz komendantowi, którego spojrzenie to speszyło. Jednak alkohol dodał mu animuszu. Słodko uśmiechając się powiedział:

— Przepraszam, że niepokoję, ale uważam za obowiązek... W ogóle chciałem dowiedzieć się, jak zdrowie po tak ciężkiej podróży...

— Obywatel jest doktorem? — przerwał mu Filip.

— Nie... wcale nie doktor...

— To chyba grabarz... Więc jeśli grabarz, to jeszcze za wcześnie. Proszę zaczekać.

Kriwoszein poczuł, że się poci. „Z tym od razu wpadłem!".

Zrozpaczony prawie powiedział:

— Jestem właśnie komendantem miasta Mińska, Kriwoszein...

— Kri-wo-szein... Uhum... — pociągnął Filip, uważnie obserwując twarz komendanta.

— Właśnie ja osobiście... Jako głowa miasta uważam za obowiązek wszystko ułatwić co tylko potrzeba... Mam wszelkie informacje... Nawet bardzo poufne... Chętnie służę... W każdej chwili... Dopiero dzisiaj dowiedziałem się o przyjeździe i już jestem tu!

Filip po raz pierwszy w życiu poczuł się zdziwiony. Nawet pomyślał: czy to nie wariat?

A komendant zrobił mu oko na znak gotowości do wszelkich usług. To ubawiło Filipa. Więc przybrał jeszcze poważniejszą minę, ziewnął i spytał:

— Dużo dziś golnęliście?

„Wszystko dostrzeże! To drań!".

— Tylko troszeczkę... Zimno cholerne... Przepraszam bardzo.

— Uhum...

A komendant rozkładał się na atomy:

— Co tylko towarzysz potrzebuje... Natychmiast... Może mieszkanie niewygodne?... Stołować się można u mnie...

— Uhum...

— ...Jeśli potrzeba dopomóc w robocie...

— Już mam pomocnika i tak dalej...

Filip myślał o Jasiu.

„Źle" — wywnioskował Kriwoszein... Ale w tym momencie, najniespodziewaniej w świecie, Kriwoszein poczuł, że wysoki dygnitarz klepie go po policzku. Zachłystnął się aż z radości. A z góry majestatu płynął łaskawy głos:

— No, no... staraj się draniu... Zobaczymy i tak dalej...

Filip nic nie rozumiał. Przypuszczał, że plączą go z kimś innym. Lecz był stary wyga. Trzydzieści lat złodziejskiego życia dały mu kolosalną pewność siebie. Więc nie tracił głowy nawet w najniebezpieczniejszych sytuacjach. A ta wydała mu się jedynie komiczna i głupia. Nie miał jeszcze zupełnej pewności, czy to rzeczywiście komendant miasta.

„Sam z siebie robi balona"!

Zeszli razem na dół. Komendant niósł usłużnie tekę, w której były narzędzia włamywacza. Trzeba było je oddać dzisiaj Kazikowi Moreckiemu, który w dzień po mieście nie chodził. Filip właśnie w tym celu zamierzał iść na Złotą Górkę.

— Mam do was wielką prośbę, towarzyszu — rzekł do Filipa komandant w hallu.

— Uhum...

— Na jutro dla uczczenia rocznicy lutowej rewolucji, zaprosiłem do siebie „na skromną kolację" kilku znajomych. Wszystko swoi ludzie... Proszę bardzo nie odmówić i uświetnić swoją obecnością... Byłbym ogromnie szczęśliwy...

— Uhum...

— Będę różne przekąski, kawior... Wódka... jeszcze carska...

— Uhum... kawior do luftu! Może być koniak — powiedział Filip.

— Owszem, będzie. Ile chcąc... — ucieszył się Kriwoszein.

— A towarzystwo wolę damskie i tak dalej...

Filip ziewnął.

— A jakże, a jakże... Ja też: i — tak — dalej... Cha-cha-cha-cha!

Kriwoszein promieniał. Ubłagał Filipa, aby korzystał, kiedy tylko chce, z jego auta. Podał numer telefonu garażu.

— Będzie wyłącznie do waszej dyspozycji. Ja mam jeszcze jedno.

Filip łaskawie się zgodził. Wsiadł do auta i rozparł się na siedzeniu. Komendant zatrzasnął za nim drzwiczki. Mocno uścinął podaną mu łaskawie dłoń złodzieja. Proponował, że będzie mu towarzyszyć, lecz Filip powiedział:

— Nie lubię, jak w moje interesy nos wsadzają i tak dalej.

— Rozumiem, rozumiem... I tak dalej... — komendant zrobił oko.

Dzień Polski W Muzeum Wiedzy i Przemysłu

W ramach tradycyjnych obchodów "Bożego Narodzenia w świecie", jakie co roku urządza Muzeum Wiedzy i Przemysłu (w tym roku trwać będą od 25 listopada do 18 grudnia) "Dzień Polski" odbędzie się w niedzielę 11 grudnia.

Tegoroczne "Boże Narodzenie w świecie" będzie już 42 kolejną wystawą drzewek bożonarodzeniowych wielu grup etnicznych mieszkających na terenie metropolii chicagoskiej.

Dla tych wszystkich, którzy nigdy nie odwiedzili Muzeum, wyjaśniamy że w wyznaczonym okresie w holu Muzeum ustawione są choinki z których każda (a będzie ich w tym roku prawie 40) udekorowana jest przez przedstawicieli innej narodowości. Będą więc choinki: amerykańska, polska, koreańska, ukraińska, litewska, francuska, brytyjska i wiele innych.

Codziennie, w czasie trwania całego obchodu, zespoły artystyczne poszczególnych grup etnicznych przedstawiać będą zainteresowanym zwyczaje swych narodów związane z Bożym Narodzeniem.

Dla Polaków, wyznaczono niedzielę 11 grudnia. W dniu tym występować będą zespoły Harcerstwa Polskiego oraz zespoły wielu innych organizacji polonijnych. Sugerujemy śledzić "Kronikę Harcerską", aby dowiedzieć się o godzinie występów Harcerzy. Przedstawienie, w którym wezmą udział inne grupy etniczne odbędzie się o godz. 3:30 po poł.

W kafeterii Muzeum można będzie zjeść potrawy, które są przysmakami wielu narodów.

Muzeum otwarte jest codziennie w godzinach od 9:30 rano do 4-ej po poł., a w weekendy od 9:30 rano, do 5:30 po poł., z tym, że specjalne przedstawienia odbywać się będą do 8 wieczorem.

Muzeum znajduje się na południowej stronie miasta przy ul. 57-ej i Lake Shore Drive.

Konieczne Są Szczepienia

Chicagoskie władze szkolne podały do wiadomości, że uczniowie, którzy dotychczas nie otrzymali wymaganych przepisami szczepień profilaktycznych, muszą je jak najszybciej otrzymać, bo w przeciwnym razie, po feriach świątecznych, bez zaświadczenia o szczepieniach nie będą mogli chodzić do szkoły. Oblicza się, że około 75,000 uczniów nie otrzymało jeszcze szczepień.

BONN, NIEMCY ZACHODNIE — Premier Wielkiej Brytanii Margaret Thatcher i kanclerz Niemiec Zachodnich Helmut Kohl w czasie konferencji prasowej po zakończonym spotkaniu, które odbyło się 9 listopada. (UPI)

Firma Marshall Fields Zapłaci Odszkodowanie Na Sumę $2.5 Mln.

Firma Marshall Field and Co. zgodziła się na wypłacenie $2.5 mln około 160 starszym pracownikom, którzy wytoczyli proces przeciwko firmie oskarżając jej administrację o dyskryminację ze względu na wiek. Porozumienie, o którym poinformowano w ubiegłym tygodniu, zawarte w sądzie federalnym, wymaga również podjęcia przez Marshall Field nad Co. odpowiednich kroków w celu zagwarantowania, że tego typu dyskryminacja nie powtórzy się w przyszłości.

Porozumienie to zostało zawarte pomiędzy firmą Fields i przedstawicielami władz federalnych (komisji do równouprawnienia w zatrudnieniu — Equal Employment Opportunity Commission — EEOC). W zamian za porozumienie komisja zgodziła się na odwołanie procesu przeciwko Fields. Proces ten komisja wytoczyła w 1982 roku z ramienia około 160 osób, które podzielą się tymi pieniądzmi.

Porozumienie to nie ma wpływu na oddzielne procesy wytoczone przez kilku byłych i obecnych pracowników firmy Fields, starszych wiekiem, którzy twierdzą, że firma Fields zwolniła niektóre osoby z fikcyjnych powodów, obniżyła stopnie służbowe innym, a jeszcze innych zmusiła do przejścia na emeryturę. Firma Fields oskarżona jest również o umieszczanie starszych pracowników na stanowiskach, które nie dają możliwości rozwoju lub awansu.

Nie ujawniono jeszcze wszystkich detali porozumienia, ponieważ musi być zatwierdzone przez pełną radę EEOC. Równocześnie z porozumieniem sędzia federalny Hubert L. Will przyznał $292,000, jako zapłatę adwokatowi Charlesowi Barnhill, który wytoczył oryginalny proces w 1981 roku w imieniu 4 pracowników firmy Marshall Fields and Co.

Pomoc USA Dla Grenady

St. Georges, Grenada (UPI) — W czwartek na Grenadę udała się rządowa delegacja amerykańska, która ma opracować plany pomocy Stanów Zjednoczonych dla wyspy. Pomoc wydaje się konieczna w obliczu opuszczenia Grenady przez Kubańczyków i Sowietów, którzy pełnili tam szereg ważnych stanowisk. W tej chwili na wyspie może wystąpić brak wykwalifikowanej kadry, m. in. inżynierów i nauczycieli.

Amerykańscy żołnierze, którzy w liczbie 4,300 osób w dalszym ciągu znajdują się na Grenadzie, entuzjastycznie przyjęli wiadomość, że przed Świętami Bożego Narodzenia, zostaną odesłani z powrotem do USA.

Tymczasem Pentagon stara się rozwiązać szeregu wątpliwości, dotyczących faktycznych strat ze strony amerykańskiej, podczas działań wojennych na wyspie. Najnowsze dane mówią, że zginęło tam 18 żołnierzy US, a 113 innych zostało rannych.

Zamieszanie wywołała informacja, zamieszczono w jednej z brytyjskich gazet, iż liczby te zostały zaniżone, gdyż faktyczna ilość ofiar amerykańskiej interwencji na Grenadzie wynosi ze strony USA ponad 40 osób.

Pentagon wyjaśnił, że zwłoki 41 poległych, którzy nie zostali, jak dotąd zidentyfikowani, automatycznie uznano za zwłoki Kubańczyków. Odesłano je zatem na Kubę, skąd jednak część skierowano ponownie na Grenadę. W tej chwili dokonywana jest ich autopsja, która powinna przynieść wyjaśnienie problemu.

Mówiący Po Polsku
ADWOKAT
MAREK A.
JASZCZUK
• Rozwody w USA i w Polsce
• Sprawy Emigracyjne
• Wypadki i Przekroczenia Drogowe
• Sprawy Kryminalne
• Wypadki Przy Pracy
• Sprzedaż-Kupno Domów
252-5477
2956 N. Milwaukee Ave.
Pokój 205 A
Róg Milwaukee i Central Park

Przewrócona Cysterna Utrudnia Przejazd

Na skutek przewrócenia się wozu-cysterny wiozącej benzynę, ruch na autostradzie Tri-State na wysokości wyjazdu na ul. Cicero (niedaleko 159) został kompletnie wstrzymany. Przez kilka godzin, w czasie gdy ekipy pracowników oczyszczały jezdnię z rozlanej benzyny, kierowcy musieli objeżdżać miejsce wypadku. Na szczęście, kierowca fatalnej cysterny nie odniósł poważniejszych obrażeń.

Moskiewski Supermarket

W Moskwie otwarto nowy supermarket — największy w Sowietach. Zajmuje on przestrzeń ponad hektara i jak zapowiadało kierownictwo będzie w nim można kupić wszystko poza samochodami i meblami. Moskwiczanie, którzy w dniu otwarcia ustawili się w długich ogonkach, doznali zawodu. Lady były puste, z 14 wind działało tylko sześć; kawiarnia była zamknięta.

Miły Gość z Danii

Pod koniec ub. tygodnia bawiła w Chicago redaktorka naczelna duńskiego dziennika "Information", Vibeke von Sperling. Red. Sperling odwiedziła naszą Redakcję, by zasięgnąć informacji, nie tylko o Dzienniku, lecz także o życiu i zagadnieniach Polonii.

Red. Seprling z dumą mówiła, że dziennik, którego jest naczelną redaktorką, powstał w Kopenhadze podczas okupacji niemieckiej jako pismo podziemne i do dziś kontynuuje bojową postawę wobec wszystkich tyranii. Interesuje ją blok sowiecki, specjalnie Polska, którą odwiedziła wielokrotnie jako reporterka. W swej karierze dziennikarskiej była m.in. korespondentką w Moskwie i Warszawie. Przebywała w Warszawie i Gdańsku, gdy narodziła się "Solidarność".

W Chicago interesowała się przede wszystkim stosunkiem Polonii do reżymu w Warszawie i "Solidarności". Po wizycie w naszej redakcji, red. Sperling wybrała się do dzielnic licznie zamieszkałych przez Polaków, by bezpośrednio skontaktować się z Polakami i Amerykanami polskiego pochodzenia.

Walne Zebranie Stow. I Dywizji Pancernej

Zgodnie z Statutem Stowarzyszenia Żołnierzy 1 Dyw. Panc., Zarząd zwołuje doroczne Walne Zebranie, w dniu 27 listopada 1983 r. (niedziela), w lokalu Ojców Jezuitów, 4105 North Avers Ave., Chicago.

Początek o 2:00 po poł., w pierwszym terminie, a w razie braku liczby członków przewidzianej statutem, o godz. 2:30, w terminie drugim, bez względu na ilość obecnych.

Przed zebraniem o godz. 1:00 po poł., pod tym samym adresem odbędzie się nabożeństwo za poległych i zmarłych żołnierzy 1 Dyw. Panc. oraz za duszę śp. p. Jana Belmonta.

Zarząd zaprasza wszystkich członków wraz z rodziną dywizyjną.

Józef A. Lubecki — prezes
Władysław Lis — sekr.

Konkurs Chopinowski

Fundacja Kościuszkowska urządza co roku od 1950 r. Konkursy Chopinowskie. Oddział Chicago Fundacji postanowił zorgnizować pierwsze eliminacje do tego konkursu — kandydatów z terenów środkowo-wschodnich stanów. Eliminacje te odbędą się w Chicago w marcu 1984. Konkurs w skali krajowej odbędzie się w czerwcu.

Dla zwycięzców lokalnych eleminacji Konkursu, Oddział Chicago Fundacji Kościuszkowskiej, zapewni: zapłacony bilet lotniczy na elimiacje krajowe Konkursu (w obie strony) oraz $500 — jako pierwszą nagrodę. Drugą nagrodą będzie również bilet lotniczy w obie strony i $300, a trzecią nagrodą —bilet lotniczy i $150.

W konkursie mogą brać udział wszyscy, bez względu na pochodzenie, pod warunkiem, że są w wieku od 15 do 21 lat. W sprawie bardziej szczegółowych informacji należy pisać do p. Lucyny Migała, 6033 N. Sheridan, #34H, Chicago, Ill. 60660 lub telefonować na nr 282-6700.

Zabawa Taneczna Stowarzyszenia Parafii Gręboszów

Stowarzyszenie Parafii Gręboszów serdecznie zaprasza na "Zabawę taneczną," jaka odbędzie się w sobotę, 26 listopada, w sali Plac. 90 SWAP, przy 6005 W. Irving Park Rd.

Początek zabawy o godz. 7 wieczorem. Wstęp $6 od osoby. Dochód przeznaczamy na cele parafii. Do tańca grać będzie orkiestra "Pasierb Band." Bufet i bar obficie zaopatrzone.

Zabawa Jesienna Polskiej Szkoły Im. Gen. K. Pułaskiego

W tym roku Polska Szkoła im. Gen. Kazimierza Pułaskiego urządza "Zabawę jesienną," w Wigilię św. Barbary, patronki górników — Barbórkę, 3 grudnia, w sali Placówki 90 SWAP, pnr. 6005 W. Irving Park Rd.

Zarząd Koła Rodzicielskiego przygotował zabawę bardzo starannie. Bufet będzie obficie zaopatrzony. Do tańca grać będzie wspaniały zespół "Polonez" R. Mytnika. Początek zabawy o godz. 8 wieczorem. Wstęp na zabawę $7.00.

Dochód przeznaczony jest na dalszy rozwój szkoły.

Serdecznie zapraszamy — rodziców, starszą młodzież, przede wszystkim absolwentów, którzy ukończyli gimnazjum polskie im. gen. K. Pułaskiego oraz sympatyków naszej szkoły.

Po rezerwację stolików prosimy telefonować na nr 832-8725.

Witold J. Pawlikowski — prezes
Józef H. Żurczak — kier. szkoły

Wieczorek Gwiazdkowy Klubu Przyjaciół Prezesa Mazewskiego

Klub Przyjaciół Prezesa ZNP Mec. A.A. Mażewskiego, zaprasza na "Wieczorek Gwiazdkowy", połączony z losowaniem indyków, w niedzielę 4-go grudnia o godz. 1:30 po poł. w sali Domu Okręgu 1-go SWAP, 1239 N. Wood ulica.

Będzie skrzynka pocztowa do której będzie można złożyć kartki świąteczne dla swych znajomych w Klubie i oszczędzić na znaczkach. Można będzie nabyć na sali kartki świąteczne w języku polskim i angielskim, po zniżonej cenie.

W programie wieczorku: łamanie się tradycyjnym opłatkiem, składanie życzeń świątecznych, przyjęcie świąteczne z różnymi smakołykami, losowanie pięknych fantów i kiosk szczęścia.

Apelujemy do osób, które chciałyby zapisać się do Klubu, aby przyszły na zebranie.

Czesław M. Pawlak — prezes
Helena M. Sterminska — sekretarka

Wyprzedaż w Korpusie Pomocniczym Pań Plac. 141 SWAP

Korpus Placówki 141 Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej w Ameryce, w sobotę i niedzielę dnia 26-go i 27-go listopada 1983 roku, urządza wyprzedaż rzeczy nowych i używanych nadających się do paczek do Polski, różnych ubranek dla dzieci i starszych. Będą stoiska z różnymi robótkami ręcznymi, nadającymi się na upominki gwiazdkówe, itp. Dochód przeznaczony jest na zapomogi gwiazdkowe i na pomoc w urzymaniu Domu Weterana. Wszystko to odbędzie się w Domu Okręgu I SWAP, 1239 N. Wood w godz. od 10-ej rano do 4-ej po poł.

Bliższe informacje można otrzymać od naszych urzędniczek lub telefonicznie od sekretarki Helemy M. Sterminskiej 276-5891.

Henryka Michałowska — prezeska
Stanisława Pudło — przewodnicząca
Helena M. Sterminska — sekretarka

Zebranie Stow. Matek Pol. Am. Weteranów

Stowarzyszenie Matek Polsko-Amerykańskich Weteranów będzie miało swe świąteczne posiedzenie w poniedziałek 28-go listopada w sali Parku Kościuszko, 2732 N. Avers Ave. blisko Diversey Ave. Prosimy wszystkich członków o punktualne przybycie, gdyż mamy bardzo ważne sprawy do załatwienia.

W drugiej części posiedzenia tradycyjny Opłatek. Składanie życzeń świątecznych i przyjęcie świąteczne.

Na tym posiedzeniu odraczamy się na okres wakacji zimowych. Uprzejmie prosimy podać nam wiadomości o chorych, abyśmy miały kompletną listę. Postaramy się ich odwiedzić w okresie świątecznym.

Maria L. Szeląg — prezeska
Teofila Cwik — sekretarka
Helena M. Sterminska — korespon.

Zebranie Zarządu Koła SPK Nr. 15

Zawiadamiam, że zebranie zarządu Koła SPK Nr. 15 odbędzie się w niedzielę 27 listopada o godz. 2-giej po południu w siedzibie Koła, 3024 N. Laramie Ave.

Osoby, które w dniu 23 października podczas "Zabawy Towarzyskiej" chciały się zapisać na członków Koła, a z braku czasu nie zostały zapisane, proszone są o przybycie przed tym posiedzeniem (przed 2). Również proszeni są pozostali niezrzeszeni. Należy zabrać ze sobą dokumenty wojskowe.

Kazimierz Stawicki — sekretarz

Nasze Zwierzęta i Dzień Dziękczynienia

Liga Ochrony Zwierząt pamiętając o dorocznych tradycjach towarzyszących świętu amerykańskiemu "Dniu Dziękczynienia" ostrzega kochających właścicieli zwierząt domowych, przed nadmiernym "dokarmianiem" swych pupilów.

Kiedy zgodnie z tradycją stoły w naszych domach uginać się będą od smakołyków; drobiu, ciast i słodyczy, trzeba pamiętać, że nie wszystkie te przysmaki zdrowe są dla zwierząt.

Karmienie zwierząt domowych, szczególnie kotów i psów smakołykami ze stołu, może okazać się bardzo niebezpieczne. Do najniebezpieczniejszych należą kości z drobiu, które są kruche i ostre. Pogryzione przez psa czy kota mogą utkwić w przełyku lub pokaleczyć żołądek i przewody pokarmowe zwierząt. Lepiej więc, zamiast kości, jeśli nie chcemy dać im mięsa — zapewnić dobre, zwierzęce jedzenie.

Dla zwierząt nie są zdrowe też słodycze.

Sugeruje się również, aby gospodynie, które po uczcie wyrzucają odpadki jedzenia do śmieci, osobno bardzo starannie zawijały kości drobiu. W ten sposób zapewnią, że błąkające się po śmietnikach zwierzęta nie zjedzą niezdrowych dla nich kości.

Schroniska zwierząt prowadzone przez Ligę Ochrony otwarte będą w święto, aby zapewnić schronienie bezdomnym zwierzętom. Schroniska te znajdują się pod następującymi adresami: 6224 S. Wabash w Chicago (tel. 667-0088), natomiast na przedmieściach: 10101 South Ridgeland Ave., w Chicago Ridge (tel. 636-8586).

Walne Zebranie Zrzeszenia Nauczycieli Polskich w Chicago

Zarząd Zrzeszenia Nauczycieli Polskich w Ameryce zawiadamia wszystkich członków, że doroczne Walne Zebranie sprawozdawczo-wyborcze odbędzie się w niedzielę, 27 listopada., o godz. 2 po południu, w budynku Kongresu, 5844 N. Milwaukee Ave.

Do udziału w zebraniu zapraszamy nie tylko nauczycieli, którzy są członkami Zrzeszenia, ale wszystkich nauczycieli przebywających w Chicago.

mgr Helena Ziółkowska — prezeska
Halina Kubsik — sekr. koresp.

Roczne Posiedzenie Plac. 5 SWAP

Placówka Macierzysta Nr 5 Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej w Ameryce, zwołuje swe roczne posiedzenie na niedzielę, 27 listopada, na godz. 1:30 po poł., do sali Domu Okręgu 1 SWAP, 1239 N. Wood ul.

Prosimy wszystkich kolegów o uregulowanie swych składek członkowskich za rok 1983.

Na tym posiedzeniu wybieramy Zarząd Placówki Macierzystej Nr 5 SWAP, na rok 1984, oraz ustalamy budżet na rok 1984. Prosimy wszystkich kolegów o punktualność. Po posiedzeniu będzie poczęstunek.

Mieczysław Sterminski — komendant
Stanisław Pyka - adiutant

"Andrzejki" Klubu Miechowice Wielkie

Zarząd Klubu Miechowice Wielkie urządza tradycyjne "Andrzejki," w dniu 26 listopada, w sali St. Nicholas, pod adresem 2701 N. Narragansett.

Dochód z zabawy będzie przeznaczony na pomoc w budowie Domów Katechetycznych w naszych sąsiednich wioskach, tzn. Dęblinie i Miechowicach Małych.

Zarząd Klubu zwraca się do wszystkich parafian i sympatyków oraz całej Polonii o poparcie naszej imprezy.

Wiesława Kubas Gach — przewodnicząca zabawy

Zebranie Komitetu Obywatelskiego

Dnia 23 listopada, w środę, o godzinie 7:30 wieczorem, w domu SPK, Koło Nr 31, 3242 N. Pulaski Rd., odbędzie się zebranie Komitetu.

Ze względu na ostatnie zebranie w bieżącym roku, uprasza się wszystkich zainteresowanych o przybycie.

Cz. Szymański — prezes
L. Srebałowicz — sekr.

Recital Fortepianowy Janusza Twardowskiego

W piątek, 2 grudnia o godz. 10:15 rano odbędzie się recital fortepianowy prof. Janusza Twardowskiego. Bilety będą do nabycia przy wejściu na koncert. Koncert odbędzie się w sali przy 333 N. Michigan Ave.

Zapisujcie Dziatwę Waszą Do Wydziału Małoletnich Z.N.P.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Ważne Zebranie Posłów Okr. XIII ZNP

W piątek, 2 grudnia, o godz. 7 wieczorem w budynku Związku Narodowego Polskiego, przy 6100 N. Cicero Ave., odbędzie się bardzo ważne zebranie Posłów na Sejm 39 ZNP z Okręgu XIII. Na zebraniu tym wybierzemy Komisarza Okr. XIII.

Prosimy o przybycie wyłącznie posłów, uprawnionych do głosowania.

Ze względu na ważność zebrania, punktualność jest wymagana.

Kazimiera Pytel — komisarka

Tow. Białego Orła Grupa 2727 ZNP

Towarzystwo Białego Orła, Grupa 2727 Związku Narodowego Polskiego będzie miało przedroczne wyborcze posiedzenie w piątek, 2 grudnia, w sali Weteranów, 4800 S. Wood ulica. Początek o godzinie 7:00 wiecz., zaś sekretarka finansowa Józefa Maj będzie zbierać składki już od godziny 6:30.

Uprasza się wszystkich członków o punktualne przybycie ze względu na ważność spraw, które wymagają szybkiego załatwienia.

Frank Goryl — prezes
Walter Tokarz — sekr. prot.

Zebranie Gr. 170 ZNP Tow. T. Zana i A. Gillera

Miesięczne posiedzenie Tom. Im Agatona Gillera i Tomasza Zana, Grupa 170 ZNP będzie miało swe miesięczne posiedzenie we wtorek, 29 listopada, w sali Copernicus Senior Citizens Center, przy 3160 N. Milwaukee Ave.

Prosimy wszystkich o liczne przybycie, ponieważ mamy wiele bardzo ważnych spraw do załatwienia.

Józef Tracz — prezes
Jan Strzyż — sekr.

Listopadowe Zebranie Gminy 120 ZNP

We wtorek, 22 listopada, w lokalu Moskal Catering, 5639 N. Milwaukee Ave., o godz. 7:30 wieczorem, odbędzie się miesięczne zebranie Gminy 120 ZNP, na które Zarząd Gminy usilnie zaprasza wszystkich Delegatki i Delegatów.

Zebranie to jest specjalnie ważne, gdyż jest to ostatnie zebranie Gminy w roku 1983. Następne bowiem zebranie odbędzie się już, jako zebranie wyborcze, dopiero w trzeci wtorek lutego 1984 r.

W grudniu z uwagi na termin Bożego Narodzenia, a w styczniu ze względu na kalendarzowo złą pogodę, zgodnie z uchwałą Gminy i ustaloną tradycją — zebrań Gminy nie ma.

Po załatwieniu rutynowych spraw bieżących, reszta zebrania, poświęcona będzie spotkaniu towarzyskiemu. Chcemy bowiem wtorek poprzedzający wielkie święto "Dnia Dziękczynienia," spędzić w związkowej i rodzinnej atmosferze oraz umożliwić Gminie zarobienia czegoś na pokrycie, związanych z tym wydatków.

W związku z tym Zarząd prosi o jak najliczniejszą obecność i koniecznie o przyniesienie ze sobą, możliwie wartościowych fantów na rozgrywki. Będą też rozlosowane, jak co roku, zakupione przez Gminę indyki, ale dodatkowe fanty będą mile widziane.

Uprzejmie więc zapraszamy, bardzo prosimy o fanty i życzymy szczęścia w rozgrywkach.

B. Parafińczuk — prezes
E. Tragarz —sekr. prot.

PRZEZ PKO
ŁADA
OGRANICZONA ILOSC
6050 S. PULASKI
CHICAGO, IL 60629
(312) 581-1200

PRAWO JAZDY

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA
(USPS 163-400)

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny *EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca*

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$40.00	Rocznie (1 yr.)	$15.00
Półrocz. (6 mos.)	22.00	Półrocz. (6 mos.)	9.00
Kwartal. (3 mos.)	13.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00
Miesięcz. (1 mo.)	7.00		

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Codzienny (Single Daily Copy)...35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$60.00	Rocznie (1 yr.)	$18.00
Półrocz. (6 mos.)	45.00	Półrocz. (6 mos.)	14.00
Kwartal. (3 mos.)	20.00	Kwartal. (3 mos.)	8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)...50¢

Do Wyborów Prezydenta Tylko Rok..

Zarówno zwolennicy, jak i przeciwnicy ponownego kandydowania prez. Reagana uznają obecnie, a więc na rok przed prezydenckimi wyborami, że polityczne akcje Prezydenta notowane są w opinii publicznej nie tylko wysoko, ale też coraz wyżej. Notują to badania nastrojów w społeczeństwie, jak też notują to specjalne analizy sytuacji politycznych zarówno w ośrodkach demokratycznych, jak i republikańskich.

I zgodnie wysuwa się przekonanie, że wzrost popularności Prezydenta z jednej strony jest następstwem zdecydowanej polityki zagranicznej, z drugiej zaś — korzystnego dla administracji rządowej rozwoju gospodarczego.

Oba te czynniki są bardzo istotnymi sprawdzianami nastawienia wyborców, którzy słusznie uznają, że w sprawach międzynarodowych Prezydent powinien mieć poparcie, skoro występują sytuacje zagrażające podstawowym interesom Stanów Zjednoczonych.

Jeśli zaś chodzi o wyraźnie zarysowującą się odnową gospodarczą, różne sprawy z tego zakresu są ważnymi elementami w polityce wewnętrznej. Oto liczba bezrobotnych spada od kilkunastu miesięcy, zaś w październiku osiągnęła najniższy poziom, bo 8.8 proc. Od okresu recesyjnego, ujmując sprawę liczbowo, spadek w bezrobociu wyniósł 2.1 miliona, schodząc do poziomu, znowu ujmując to liczbowo, 9.9 miliona.

Na rzecz kandydata Reagana będą działały i inne sytuacje z zakresu życia gospodarczego. Mówi się po prostu, że będzie on za rok trudny do pobicia, jeśli amerykański przemysł będzie nadal rozwijał się, jeśli na giełdach będzie panowało ożywienie, wreszcie jeśli raty inflacji i oprocentowania będą utrzymywały się na stosunkowo niskim poziomie. I nawet wysokie bezrobocie zbytnio nie zaszkodzi Prezydentowi, jeśli nadal będzie zaznaczał się jego spadek.

Koła polityczne, które są świadome potencjalnych korzyści w polityce, jakie wynikają z przywrócenia życiu gospodarczemu jego siły rozwojowej, nie ujmują jednak sprawy jednostronnie. Widzą one i ciężary, które będą działały niekorzystnie. A więc przede wszystkim olbrzymi deficyt budżetowy, który przecież nie zniknie, ale będzie utrzymywał się przez cały okres do prezydenckich wyborów w listopadzie przyszłego roku. Jeśli wskutek deficytu stopa oprocentowania pójdzie w górę, będzie to wywoływało obawy o powrót inflacji, a ten problem będzie rzucał cień niepokoju w polityce.

Stratedzy obu partii, przygotowujący już plany i programy kampanijne, poczynają głosić obecnie, że wybuchy różnych konfliktów w świecie, prowadzące do włączania się Stanów Zjednoczonych w konkretne sytuacje, wymagające zbrojnych interwencji, mogą prowadzić do narzucenia krajowi polityki zagranicznej jako zagadnienia kampanijnego.

Grenada na pewno wpłynęła na wysunięcie się Reagana jako Prezydenta, akcentującego interesy zagraniczne kraju, jak też zdecydowanego w podejmowaniu działań na rzecz ich obrony siłą zbrojną. Jeśli jednak problemów zagranicznych będzie zbyt wiele, a do tego będą tak trudne i skomplikowane jak dla przykładu Liban, miły dla obywateli obraz silnego Prezydenta może być przesłaniany niebezpieczeństwami sytuacji międzynarodowej.

Premier Shamir

Wkrótce do Washingtonu przybędzie premier Izraela Yitzhak Shamir. Jest on nacjonalistą izraelskim, podobnie jak jego poprzednik Menachem Begin, ale różni się od niego stylem postępowania i temperamentem. Głównym celem wizyty będzie poprawa stosunków między zaprzyjaźnionymi państwami, które za Begina stały się dość zimne.

W wywiadzie udzielonym tyg. "Time" premier Shamir przyznał, że w Washingtonie zaszła zasadnicza zmiana w stosunku do Izraela. Specjalny ambasador U.S. Philip Habib chciał, by Izrael jak najszybciej wycofał swoje wojska z Libanu, obecnie rząd Stanów Zjednoczonych chce, by wojska izraelskie zostały w Libanie, bo ich wycofanie dałoby dyktatorowi Syrii Assadowi prawie wolną rękę i zbyt duży wpływ na rząd Libanu.

Premier Shamir powtórzył znane już informacje o planach Assada podporządkowania sobie nie tylko Libanu, ale także Jordanii, stworzenia Wielkiej Syrii i zlikwidowania Izraela. Washington zrozumiał, że w tej sytuacji Izrael jest jedyną siłą w rejonie zdolną przeciwstawić się wielkomocarstwowym marzeniom Assada. Czynniki oficjalne w Washingtonie przekonują się znowu, że Stany i Izrael łączy zbieżność interesów.

Shamir zapewnił, że Izrael nie ma zamiaru trzymać swoich wojsk w Libanie i gdy tylko będzie to możliwe wycofa je i przekaże służbę bezpieczeństwa na okupowanych terenach rządowi libańskiemu. Izrael musi mieć jednak pewność, że osiedla w północnej części kraju nie będą znowu celem ataków z terenu Libanu.

Premier Izraela nie wyklucza wojny z Syrią. Assad dążący do stworzenia Wielkiej Syrii i objęcia przywództwa nad światem arabskim, rozbudowuje swoją potęgę militarną i nie ukrywa, że dojdzie do "świętej wojny" przeciw Izraelowi. W interesie Stanów i wolnego świata leży nie dopuszczenie do nowej wojny — "świętej wojny". Jednym ze sposobów jest współpraca Stanów i Izraela w Libanie i uniemożliwienie Syrii opanowanie tego kraju.

"Gospodarcze Podziemie"

W Europie Zachodniej zjawisko to określa się jako "gospodarcze podziemie", zaś w Stanach Zjednoczonych znane jest ono albo pod nazwą "moonlighting", albo też "black" work.

Chodzi tu o jedno i to samo, a mianowicie o zatrudnianie robotników, którzy wymykają się spod kontroli czynników rządowych, jeśli chodzi o opodatkowanie zarobków.

Sprawa jest aktualna u nas, jak i w Europie Zachodniej, gdyż nie wpływa ona korzystnie na sytuację państw, odczuwających trudności finansowe, których objawem są deficyty budżetowe.

Działające w Genewie "International Labor Office" (ILO — Międzynarodowe Biuro Pracy) przeprowadziło badania dotyczące zakresu "gospodarczego podziemia", ale w konkluzji wyraziło opinię, że sprawa "pracy na czarno" jest trudna do ścisłego rozpoznania i ustalenia, chociaż nie ma żadnej wątpliwości, że "armia pracujących na czarno stale wzrasta w większości uprzemysłowionych państw Zachodu".

To "moonlighting" obejmuje różnego rodzaju aktywność, a więc malowanie domów i mieszkań w czasie weekendów, pracowanie po 10 godzin dziennie. Do tego owa "praca na czarno" wykonywana jest przeważnie przez ludzi bez fachowych umiejętności, przez nielegalnych imigrantów, ale też i przez specjalistów w zakresie programowania komputerów.

W niektórych państwach liczba tych pracowników wynosi 10 i więcej procent siły roboczej. W różnych krajach "gospodarcze podziemie" osiąga do pięciu procent ogólnej, krajowej produkcji, choć istnieją opinie, że może osiągać do 10 procent.

Raport (ILO) podkreśla, że straty czynników państwowych w zakresie wpływów podatkowych, z racji unikania rządowej kontroli przez pracujących "na czarno" są "olbrzymie". Właśnie unikanie płacenia pełnych podatków jest główną przyczyną, że ludzie podejmują prace ukrywane przed władzami podatkowymi. Druga bowiem, poza podstawową, praca przynosi dochody, aby jeśli nie dla poprawienia stopy życiowej, to przynajmniej dla umożliwienia przysłowiowego wiązania końca z końcem.

W sprawach tych nie dochodzi jednak wyłącznie o zwiększenie zarobków. Raport (ILO) podaje bowiem, że wielu ludzi jest znudzonych czy zgorzkniałych swoją pracą i stąd podejmują się drugiej, aby wykazać swoje talenty, czy też przygotowanie techniczne, zapewne z myślą, aby znaleźć nowe zatrudnienie.

Trzeba też przekazać inne ustalenia raportu (ILO),a mianowicie stwierdzenie, że wielu pracodawców skłania się do zatrudniania ludzi nie mających należytego doświadczenia, gdyż nie wykazują ich w listach płacy, a przez to mogą obniżać koszty produkcji, unikać płacenia niektórych podatków czy też nie stosować się do przepisów regulujących zatrudnienie.

Trudno zajmować stanowisko "za" lub "przeciw" w tej sprawie "pracy na czarno", "gospodarczego podziemia" czy też "moonlighting". Istnieją bowiem interesy i sytuacje, które przesądzają nastawienie i praktyki ludzi pracy.

Z drugiej strony w grę wchodzą interesy podatkowe władz rządowych, które nie mogą być pomijane. Toteż chyba należy przyjąć założenie, że samo życie reguluje ten problem.

To i Owo

Mając na uwadze potrzeby prezydenckiej kampanii przedwyborczej Biały Dom wydał zarządzenia, aby departamenty i agencje rządowe przeprowadziły zmniejszenie pozycji w budżecie na r. 1984.

Taktycznym założeniem jest, aby administracja zgłaszała obcięcia, zaś opozycyjny Kongres powiększał budżet.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

NOWY DZIENNIK — Aleksander Sołżenicyn powiedział, że gdyby któregoś dnia wszyscy obywatele Związku Sowieckiego przestali kłamać i zamykać oczy na otaczającą ich rzeczywistość, ustrój komunistyczny przestałby istnieć. Ległby w gruzach. Gdyby tylko wszyscy wyrazili, co naprawdę myślą... Ba! Choć wiadomo, że ustrój totalitarny jest oparty na kłamstwie i funkcjonuje dzięki milczącej aprobacie milionów poddanych, wyobrażenie, że któregoś razu wszyscy nagle mówiliby prawdę i tylko prawdę, należy do utopii. Ludzie są ludźmi i próżno szukać w nich doskonałości. Pewna dawka konformizmu, strachu, chęci zabezpieczenia stanowiska i choć odrobiny wygodniejszej egzystencji, pomnożone przez miliony istnień, sprawia, że na świecie jest tak, jak jest.

Okres "Solidarności" w Polsce ten zbiorowy konformizm przełamał. A więc można to uczynić na masową skalę. Tyle że w ustroju totalitarnym to wyzwolenie moralne trwa na ogół krótko. Zostaje stłumione przy pomocy nagiej siły. Bo prawda dla władzy totalitarnej jest niebezpieczna. Na placu boju pozostają jednostki najodważniejsze, gotowe ryzykować codzienną (choć bardzo względną) wygodę życia.

Lech Wałęsa, który intelektualistą nie jest, ma niesłychany instynkt trafiania w dziesiątkę w wypowiedziach publicznych. Wyraża zbiorową mądrość społeczną, zdobytą w ciągu setek lat wspólnych doświadczeń narodu. I znów powiedział coś bardzo ważnego, gdy go zapytano o komentarz w sprawie przyznania mu nagrody Nobla. Tego samego dnia, po powrocie z pamiętnego grzybobrania pod Gdańskiem, Wałęsa powiedział: Pokoju nie da się oddzielić od prawdy. To niesłychanie proste, zdawałoby się oczywiste stwierdzenie jest jednak systematycznie łamane w życiu codziennym. Nie tylko na szczytach władzy. Również wśród tzw. milczącej większości, która przez przyzwolenie daje sobą manipulować. Ale — jak już powiedzieliśmy — trudno się spodziewać, by człowiek na co dzień był bohaterem, rycerzem Prawdy. Takie indywidualne krucjaty w Polsce i w innych krajach totalitarnych na ogół źle się kończą. Everyman chce przede wszystkim przeżyć, determinuje go instynkt samozachowawczy.

A tu, na naszym polskim podwórku? Ilu jest wśród niewolnych, zastraszonych, ciągnących za sobą długą smycz? Niby obywatele lub rezydenci wolnego państwa, kolebki nowożytnej demokracji, a jednak ciągle pod władzą tamtego rządu? Bo krewni, bo przyjaciele, bo często interesy, bo gdzieś w zarodku hodowana myśl o ewentualnym powrocie na starość? I tacy spośród nas są także rozsadnikami niewoli. Chodzą w obroży lęku.

A jednak każdy z nas ma sumienie i wie, po prostu wie, gdzie przebiega granica między kłamstwem i prawdą, sprawiedliwością i niesprawiedliwością, niewolą i wolnością. Jeśli więc czynimy coś na przekór naszym przekonaniom moralnym, to często, żeby nie drażnić Złego.

Juliusz Kroński, znany polski heglista, zwykł był mawiać podczas okupacji, by nic nie mówić głośno przeciw Stalinowi, bo istnieje Wielkie Ucho, które sprawia, że kto zadrze z Bóstwem Historii, będzie surowo karany. Wizja państwa, które zniewala swoich obywateli, czyni z nich przedmioty, a nie podmioty działania to nasze gorzkie doświadczenie XX wieku. Co nie znaczy, że na przestrzeni dziejów państwo odgrywało wyłącznie rolę opiekuna. Jednakże nigdy dotąd na taką skalę nie zrównywało obywateli w ograbieniu z należnych im praw i arbitralnie osadza ich w więzieniach, łagrach, na zsyłce.

Powtórzymy więc za Tacytem: "Im bardziej chore jest państwo, tym więcej w nim ustaw i rozporządzeń". Powiedzmy prawdę. Jej moc jest naprawdę uzdrawiająca.

"Jak Jest" Przy Kupnie Samochodu

Federal Trade Commission ostrzega, że kupując samochód "as is" może być korzystną finansowo operacją, ale ona zawiera ryzyko. "As is" oznacza bowiem, że kupujący samochód nie otrzymuje pisemnej gwarancji.

Jeśli więc ktoś kupił samochód "as is" i wyjechał poza teren firmy samochodowej, firma sprzedająca nie ponosi już żadnej odpowiedzialności.

Jeśli samochód popsuje się, nabywca musi z miejsca płacić za naprawy.

Wacław Netter

Demonstracja Szwedzkich Przemysłowców

Nie było jeszcze wypadku, aby szefowie wielkiego przemysłu, dyrektorzy fabryk i mniejszych przedsiębiorst wyszli na ulicę, by protestować przeciw rządowi. I do tego jeszcze w Szwecji, a więc w kraju, który uchodzi za wzór ładu, porządku i cieszy się wysoką stopą życiową. Strajki, pochodzy i demonstracje są z reguły domeną robotników, którzy domagają się lepszych warunków pracy, wyższych zarobków czy też stawiają jakieś żądania polityczne.

W początkach października br. szwedzcy biznesmani, poparci przez opozycyjne partie polityczne, zorganiozowali wielką demonstrację przeciw ostatnim projektom ustawodawczym rządu socjaldemokratów. Protest ten zorganizowała Szwedzka Konfederacja Pracodawców, kosztem około 10 mln funtów szt. Cztery największe firmy: Volvo, Axel Johnson i Elektolux były głównymi inicjatorami manifestacji, w której wzięło udział ponad 100,000 ludzi. Szef konfederacji, główny dyrektor Elektoluxu, Court Nicolin, powołał "ad hoc" komisję, której nadano nieco rewolucyjną nazwę "Komitet 4 Października" z zadaniem przygotowania strony propagandowej demonstracji.

Pomimo udziału wielkich tłumów protest miał przebieg spokojny. Pochód przeszedł ulicami miasta i skierował się do Parlamentu, gdzie delegacja wręczyła petycję na ręce przewodniczącego, była to pierwsza tego rodzaju demonstracja, oczekuje się dalszych o ile rząd nie porzuci swoich zamiarów.

Projekt prem. Palme, wniesiony pod obrady obecnej sesji Parlamentu, przewiduje utworzenie specjalnych funduszów, pochodzących z dodatkowego opodatkowania zysków przedsiębiorstw. Uzyskane w ten sposób kwoty przeszłyby pod kontrolę Związków Zawodowych, które miałyby prawo wykupywać za nie udziały w szwedzkich firmach i zakładach przemysłowych do maksimum 49.9 proc. Byłaby to podwójna kara dla pracodawców. Nie tylko że musieliby płacić wyższe podatki, ale też utracić część swoich aktywów na rzecz robotników. Nic więc dziwnego, iż przedsiębiorcy sprzeciwiają się tym planom wszystkimi środkami z demonstracją włącznie.

Pomysł wykupu akcji przedsiębiorstw powstał jeszcze w 1974 roku i został obecnie zmieniony przez lewicowych ekonomistów. Premier Palme uważa, iż będzie to prawdziwym zastosowaniem partycypacji robotników w przedsiębiorstwach. Próbował dogadać się z trzema partiami opozycyjnymi i organizacjami pracodawców, ale nic z tego nie wyszło. Projekt jest swego rodzaju próbą przekupienia związków zawodowych. Rząd usiłuje zmniejszyć 91-procentową inflację i do tego potrzebuje zgody robotników, to jest większej ich powściągliwości w żądaniach podwyżek płac. Cenę tę gotowe są zapłacić Związki pod warunkiem przeprowadzenia ustawy o funduszach.

Pomimo oporów opozycji i przemysłowców Palme pragnie podać projekt pod ostateczne głosowanie Parlamentu na początku przyszłego roku. Następne 3 miesiące będą więc okresem agitacji rządu i opozycji. I chociaż socjaldemokraci mają większość w Parlamencie, do uchwalenia ustawy będą potrzebować głosów 20 posłów komunistycznych.

Opinia publiczna Szwecji jest wyraźnie przeciwna ustanowieniu funduszów. Ostatnia ankieta wykazała, iż zaledwie 7 proc. zapytanych udzieliło popracia planom rządu. Pracodawcy obawiają się, iż przemysł szwedzki może znaleźć się w nielada trudnościach, gdy związki zawodowe staną się współwłaścicielami przedsiębiorstw i od nich zależeć będzie zarówno funkcjonowanie przemysłu jak w dużym stopniu całej gospodarki kraju. Skrajne elementy mogą bowiem wywołać nieprzewidziane trudności i pogrążyć cały przemysł w chaos ekonomiczny.

Nie ma właściwie pewności, czy projekt rządowy przejdzie przez Parlament. Masowa demonstracja ochłodziła nieco zapał premiera. Unika spotkania z przedstawicielami przemysłu. Gdyby nawet ustawa została uchwalona, nie wróży się jej długiego życia. Partie opozycyjne zapowiedziały, iż ją odwołają, gdy tylko dojdą do władzy. Za dwa lata mają się odbyć następne wybory powszechne i o ile nie zmienią się nastroje wyborców socjaldemokratów nie mają szans ich wygrania.

Dziennik Polski (Londyn)

Tadeusz Nowakowski

Nagroda Nobla w Perspektywie

Czy warto polemizować z nieprzemyślanymi wypowiedziami urzędników zajmujących się propagandą?

Jeden z nich, zapytywany w Warszawie, co rząd PRL sądzi o przyznaniu Nagrody Pokojowej Nobla L. Wałęsie — oświadczył, że nagrody Nobla nie mają wpływu na bieg historii....

Zatrzymajmy się na moment przy tej złotej — a raczej pozłacanej myśli.

Czy jest tak rzeczywiście, że nagrody Nobla pozbawione są konkretnego znaczenia? Gdyby tak było, nie psułyby one krwi tym, którym się wybór kandydatów nie podoba, nie wywoływałyby światowego echa, nie cieszyły milionów ludzi, nie kazały mężom stanu wysyłać depesz gratulacyjnych.

Bagatelizowanie samej instytucji nagradzania współczesnych — i przymierzanie ich lauru do możliwości kształtowania wydarzeń historycznych — to zabieg nader wątpliwy.

Czy dotyczy on również nagrody leninowskiej? Dajemy na to, że jurorzy w Oslo, idąc za sugestią prof. Adama Schaffa, nagrodę pokoju przyznają gen. Jaruzelskiemu — czy i w tym przypadku rzecznik rządu wzruszałby ramionami na to wyróżnienie?

Oczywiście, decyzje o przyznaniu Nagrody Nobla—pokojowej czy literackiej — zawsze były, nadal są i zawsze będą—przedmiotem krytyki. Żadne jury nie jest nieomylne. Takiego dogmatu nikt nigdy nie ustanowił.

Ale twierdzenie, że nagrody te nie mają wpływu na bieg historii niezupełnie jest ścisłe. Kiedy w Oslo nagrodzono przebywającego wówczas w hitlerowskim obozie działacza opozycyjnego Carla Osietzky'ego, skutki tej odważnej decyzji podjętej przez Norwegów—bynajmniej nie były błahe.

Był to celny cios wymierzony w hitleryzm. O Ossietzkym uczą się dzisiaj młodzi Niemcy w obu częściach —wschodniej i zachodniej — w szkołach. Stał się przykładem postawy idealisty, wiernego swym przekonaniom — aż do męczeńskiej śmierci.

Czy nagroda pokojowa dla Sacharowa nie zwróciła uwagi świata na "inną Rosję," na ważny fakt, że poza nieludzkim ustrojem jest jeszcze wielomilionowy naród, któremu należy się taka sama wolność, jaką cieszy się niejedno nowonarodzone państewko w Afryce.

Nagroda dla Wałęsy—czego urzędnik propagandowy zapewne nie obejmuje swą wyobraźnią — uwrażliwia społeczeństwa na Zachodzie — (na Wschodzie Europy nikogo na te sprawy uwrażliwiać nie trzeba) na ścisły, wręcz organiczny związek między pokojem a wolnością. Byłoby niedobrze, gdyby wolny świat miał się tłumaczyć przed Moskwą i jej poplecznikami, dlaczego odważa się żyć, myśleć i działać według swoich własnych kryteriów.

I jeszcze jedno: ile bezsilności ujawniają powiedzonka w rodzaju "Nobel nie ma wpływu na historię"!

Czy tylko naga siła ma wpływ na kształtowanie losów jednostek i narodów? Czy wartości moralne i duchowe w świecie polityki naprawdę się nie liczą? Również dobrze można zapytać — czy ofiara ojca Maksymiliana Kolbego miała wpływ na przebieg ostatniej wojny?

Czy starcie bezbronnego franciszkanina z potęgą Trzeciej Rzeszy —rzeczywiście zakończyło się zwycięstwem przemocy? Wypowiedź jakże nieprzemyślana — wyższego urzędnika w Warszawie — przywodzi na pamięć cyniczne pytanie Stalina: "Ile dywizji ma papież?" Ma ich więcej niż państwo policyjne.

Na Antenie

Myśl

Dawne czasy cześć, a współczesne ściga zawiść. **F. Petrarka**

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

KALEJDOSKOP SPORTOWY

NA MAŁYM STADIONIE

— Nie mam szczęścia do wielkich stadionów — powiedział po mistrzostwach świata w Helsinkach rekordzista świata w dziesięcioboju, Jurgen Hingsen. — Startując na małym obiekcie w Fildestad, poprawiłem rekord świata samego Thompsona. Na dużym obiekcie w stolicy Finlandii nie udało mi się sprostać czarnoskóremu mistrzowi".

Na zakończenie wywiadu Hingsen dodał, że postara się wreszcie odczarować duży obiekt.

— Sądzę, że w Los Angeles stadion będzie dostatecznie duży i że właśnie na nim uzyskam swój tak upragniony pierwszy złoty medal.

Bo trzeba pamiętać, że na mistrzostwach Europy w Atenach Hingsen był także dopiero drugi . . .

* * *

BĘDZIE ŚWIETNYM GRACZEM

W RFN króluje piłka nożna. Sukcesy odnoszą jeszcze piłkarze ręczni, ale zarówno siatkarze, jak i koszykarze plasują się na odległych miejscach w europejskiej klasyfikacji.

Nadzieją basketbalu w tym kraju jest obecnie 19-letni Gunter Behnke. Mierzy on już 222 cm wzrostu i rośnie wciąż 4 milimetry na miesiąc. Jest on graczem TUS Leverkusen, ale rzadko występuje w pierwszej drużynie.

W zespole tym ważniejszą bowiem rolę od trenera odgrywa psycholog, a ten twierdzi, że Gunter nie jest jeszcze skrystalizowny psychicznie i na ławce rezorwowych musi nieco poczekać.

* * *

BIAŁY NIEPRZYJACIEL

W jakim państwie w Europie najpopularniejszy jest golf? Okazuje się, że najwięcej graczy ma Szkocja, a na drugiej pozycji jest . . . Szwecja. Jak obliczyli statystycy, przeszło milion ludzi uprawia tam tę dyscyplinę.

Z pewnością znalazłoby się ich znacznie więcej, gdyby nie warunki atmosferyczne panujące w tym północnym kraju. Przez pół roku większość terenów pokrywa bowiem śnieg.

Dołki na piłkę jakoś by się znalazły i w śniegu — powiedział nie tak dawno jeden z miłośników tego sportu w Szwecji. — Ale jak znaleźć białą piłkę w śnieżnym puchu . . . ?

* * *

NADAL MA HUMOR

O Muhamedzie Alim, byłym mistrzu świata w najcięższej bokserskiej kategorii, mówi się i pisze coraz mniej. Odszedł już, jak wiadomo, na zawsze ze sportu, niektórzy twierdzą, że cierpi na poważne zaburzenia psychiczne.

Ale ostatnio okazuje się, że nadal interesuje się nim wielu ludzi. Gdy był w Anglii bez przerwy śledzili go podobno agenci CIA. Nie opuszczali go na ulicach, podsłuchiwali jego wszystkie telefoniczne rozmowy.

— Pytacie dlaczego to robią? — zwrócił się Ali do dziennikarzy. — Po prostu chcą wiedzieć przed wami, kiedy nastąpi mój kolejny powrót.

Jak widać humor byłemu mistrzowi świata nadal dopisuje.

* * *

WIELKI TEMPERAMENT

Jedną z najlepszych obecnie tenisistek świata jest Amerykanka Andrea Jaeger. Widzowie oczarowani są jej dynamiczną, pełną temperamentu, grą. Okazuje się, że młodziutka Andrea temperament swój wyładowuje nie tylko na korcie.

Po zakończonym nie tak dawno turnieju w Los Angeles napadła w szatni na jedną ze swych rywalek i podobno dotkliwie ją pobiła. Czeka ją za to poważna kara.

* * *

VIREN ZREZYGNOWAŁ

Słynny biegacz fiński, Lasse Viren, zdobywca czterech złotych olimpijskich medali w biegach długich, nosił się jeszcze z zamiarem startu w Igrzyskach Olimpijskich 1984 roku na dystansie maratońskim. Twierdził, że odpowiednio przygotuje formę, będzie znów walczył o medal.

Niedawno Viren wystartował w biegu na 21 km. Przybiegł do mety o 52 sekundy za zwycięzcą, średniej klasy biegaczem Finlandii.

— Teraz będę już wyłącznie biegał dla przyjemności — powiedział po tym występie. — Wiem już na pewno, że do Los Angeles nie pojadę jako czynny sportowiec.

* * *

KŁOPOTY THOMPSONA

Mistrz olimpijski i mistrz świata w dziesięcioboju, Anglik Daley Thompson miał ostatnio poważne kłopoty. Gdy ukończył bieg na 1500 m i wiedział już, że jest mistrzem, zdjął swoje kolce i . . .Rzucił je w tłum widzów. Po chwili zorientował się, że szkoda mu butów, w których zdobył przecież złoty medal i próbował odzyskać stratę. Niestety, bezskutecznie! Na nic nie zdały się także prośby Thompsona w fińskiej prasie.

Gdy przyjechał do domu czekała go nowa "niespodzianka". Oto jakiś złodziej wyłamał okienko w jego samochodzie i zabrał mu m. in. jego złoty medal mistrza świata.

Thompson wówczas nie chciał już nikogo prosić, ani dawać ogłoszeń do prasy. Doszedł do wniosku, że z Helsinek nie będzie miał żadnej pamiątki. Jakież było więc jego zdziwienie, gdy zadzwonił do niego urzędnik miejscowej poczty i powiedział, że znalazł jego medal w jednej ze skrzynek na listy.

* * *

JUŻ BIJĄ REKORDY

Do zimy pozostało jeszcze trochę czasu, ale najlepsi narciarze już myślą o Zimowych Igrzyskach w Sarajewie. Pilnie trenują zjazdowcy, biegacze, skoczkowie. Właśnie nie tak dawno na słynnej skoczni pokrytej igelitem w Friensztadzie odbył się konkurs skoków, który wygrał Czechosłowak Mirosław Słuszny, uzyskując rezultat 91,5 m. Jest to o pół metra dalej niż rekord skoczni należący od 1976 roku do Dannenberga.

Metr bliżej skoczył Pavel Ploc, ten sam, który w ub. sezonie pobił rekord w lotach narciarskich.

Igelitowa skocznia przeszła ostatnio pewną innowację. Otóż skoki mierzy się na niej już elektronicznie. O pomyłce nie ma więc mowy . . .

* * *

ZOFF ODMÓWIŁ

Dino Zoff jest jednym z najlepszych bramkarzy świata wszystkich czasów. W barwach Squadra Azzuri rozegrał aż 112 spotkań, bijąc rekord swoich kolegów po fachu. Po tym wyczynie postanowił wycofać się z czynnego życia sportowego.

Nie tak dawno zaproponowano Zoffowi, aby został trenerem bramkarzy kadry włoskiej. Świetny piłkarz jednak odmówił. Stwierdził, że chce wyłącznie pomagać swojemu klubowi, Juventusovi Turyn, w którym przed wielu laty rozpoczynał swoją karierę i któremu pozostał wierny przez cały czas.

Na starcie nowojorskiego biegu maratońskiego stanęło aż 17 tys. zawodników z 68 krajów. Warunki atmosferyczne wprost fatalne. Lodowaty deszcz na trasie zdziesiątkował zawodników, m. in. trudów nie wytrzymała i trójka Polaków — Renata Walendziak, Ryszard Marczak oraz Jerzy Kowol i tylko pani Renata zdołała dobiec do mety, zajmując 18 miejsce wśród kobiet. Na zdjęciu zwycięzca na mecie Nowozelandczyk Rode Dixon. W głębi, wyczerpany Brytyjczyk Geoff Smith, zdobywca II miejsca. Dopiero trzeci był reprezentant Stanów Zjednoczonych — Ron Tabb. (Fot. CAF—UPI)

TRYPOLIS, LIBAN.—Dzieci, ranne w czasie wymiany strzałów. (UPI)

Pragną Korespondować

Małgorzata Nowak, zamieszkała 42-570 Będzin 6, ul. Górnicza 4, jest matką dwojga dzieci w wieku 4.5 oraz 2.5 roku. Razem ze swoim mężem Andrzejem, pragnęłaby nawiązać korespondencję z młodymi małżeństwami polskiego pochodzenia. Może korespondować w języku polskim lub niemieckim.

24-letni **Antoni Wysocki,** zam. 15-195 Białystok, ul. Palmowa 6 m.35, pragnie nawiązać korespondencję z młodzieżą na tematy historyczne oraz kulturalne. Może wymieniać widokówki lub książki.

Robert Frąckowiak, zam. 12-230 Biała Piska, ul. M. Konopnickiej 3 woj. suwalskie interesuje się muzyką rockową i chciałby na ten temat korespondować z rówieśnikami. Może wymieniać płyty i kasety różnych muzycznych grup rockowych. Robert ma 16 lat.

Cezary Rek, 09-402 Płock, ul. Boczna 1, może korespondować w języku polskim lub angielskim. Interesuje się muzyką młodzieżową, klasyczną, sportem i motoryzacją.

P. Stefan Kośka, przewodniczący Gminnego Związku Rencistów Emerytów i Inwalidów w Swierznie, pragnie nawiązać korespondencję oraz współpracę z podobnym związkiem na emigracji. Adres p. Kośka: Stuchowo 7, 72-405 Swierzno.

P. Marta Baczyńska, zamieszkała 37-700 Przemyśl, ul. Kasprowicza 30 m. 4, pragnie nawiązać korespondencję z osobami polskiego pochodzenia. P. Baczyńska ma lat 29, jest panną, ma średnie wykształcenie.

Jolanta Granieczny, 19-letnia uczennica piątek klasy Liceum Medycznego Pielęgniarstwa w Raciborzu, pragnie nawiązać korespondencję z młodzieżą amerykańską. Adres Jolanty: Bogunice, ul. Szkolna 6, 44-295 Lyski, woj. katowickie.

Jan Pieczkowski, zamieszkały Cygany 70 m 5, 82-515 Wandowo, woj. elbląskie, pragnie nawiązać korespondencje z młodzieżą w języku polskim.

31-letnia **p. Edyta Kopyciak,** matka dwojga dzieci, pragnie nawiązać korespondencję z osobami polskiego pochodzenia. Mąż p. Kopyciak pracuje w kopalni. A oto adres: 42-630 Bytom, ul. Zawadzkiego 6 m. 10.

15-letni **Józef Czachor** uczeń 1 klasy Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Brzesku, pragnie nawiązać korespondencję z rówieśnikami. Józef mieszka we wsi Wola Przemykowska, położonej nad Wisłą w woj. tarnowskim. A oto jego adres: Wola Przemykowska 204, 32-821 Zaborów, woj. Tarnów.

Proszą o Pomoc

Ewa Paluch, zam. 75-251 Koszalin, ul. Niepodległości 123 m. 1 pragnie nawiązać korespondencję oraz zwraca się o pomoc materialną w postaci ubranek dziecięcych dla swojego dziecka, które ma przyjść na świat w marcu. P. Ewa jest samotną matką.

Jan Bajorek. zamieszkały 38-251 Różnowice 200, Babieniec, woj. Krosno w imieniu swojej 6-osobowej rodziny zwraca się o pomoc materialną do rodaków. P. Jan jest człowiekiem schorowanym, porusza się przy pomocy laski. W liście swoim prosi o takie rzeczy jak ciepła odzież, materiał na bieliznę pościelową, przyrządy do golenia, budzik. Do listu p. Bajorek dołączone jest zaświadczenie księdza proboszcza z Róznowic, w którym potwierdza, że rodzina Bajorek cierpi niedostatek i potrzebuje pomocy materialnej.

Bogumiła Wszółek, Olszyny N.d. 115 koło Jasła, 33-164 Tarnów, matka pięciorga dzieci, prosi o pomoc materialną. Rodzina jej utrzymuje się wyłącznie z 3 hektarowego gospodarstea, ponieważ mąż p. Wszółek podupadł na zdrowiu i nie może pracować zawodowo. Dzieci p. Wszółek są w następującym wieku: chłopcy mają lat 16, 15, 6 i 4, a dziewczynka 11.

Matka 7 dzieci p. **Janina Szymańska,** zam. 09-300 Zuromin, ul. Warszawska 15. m. 23. woj. Ciechanów, prosi o pomoc dla swoich dzieci, są one w wieku lat 2 do 18. Ponieważ wiek dzieci nie pozwala na podjęcie pracy zawodowej p. Szymańskiej, rodzina jej utrzymuje się tylko z pensji męża.

List poświadczony jest przez kierownika punktu PCK Opieki Społecznej w Zurominie, który, stwierdza, że rodzina Szymańskich znajduje się w ciężkich warunkach materialnych i wszelka pomoc jest dla niej wskazana.

Prosi o Lekarstwo

P. **Andrzej Martalek,** zam. 51-119 Wrocław, ul. Zmigrodzka 71 m. 10 zwraca się z prośbą o pomoc w otrzymaniu lekarstwa o nazwie "KENALOG 40" dla ciężko chorego ojca.

Do listu dołączone są recepty wydane przez lekarza z Wrocławiu.

Handel Narkotykami—Nowa Broń Kubańskiego Reżimu

Jak poinformował dziennik "The Christian Science Monitor," działająca na terenie Washingtonu, Fundacja Obywateli Amerykańskich Kubańskiego Pochodzenia, przedstawiła ostatnio obiektywny, 88 - stronicowy materiał, który dowodzi, iż reżim Fidela Castro posiada liczne powiązania z przerzutem narkotyków na teren Stanów Zjednoczonych.

Raport Fundacji został omówiony przez kierownika federalnej agencji, powołanej do walki z handlem narkotykami, Francisa Mullena. Stwierdził on, że w chwili obecnej, prowadzona przez niego komórka nie jest jeszcze w stanie przedstawić wniosków, wynikających z otrzymanych dokumentów.

Jako niezależne źródło może jednak potwierdzić, iż komunistyczne władze Kuby faktycznie są zaangażowane w produkcję narkotyków oraz ich nielegalny transport do USA.

Mullen dodał również, że jego agencja posiada niezbite dowody na potwierdzenie podejrzenia, że Fidel Castro jest doskonale zorientowany w przestępczej działalności, z którą zresztą sam posiada powiązania.

"Niektóre z naszych informacji oparte są na wiadomościach, zebranych przez wywiad Stanów Zjednoczonych," stwierdził kierownik. "Przedstawiciele kubańskiego rządu, poprzez handel narkotykami, uzyskują gotówkę, potrzebną na organizowanie przez nich akcji wywrotowych w niektórych rejonach Ameryki Łacińskiej."

Mullen oświadczył też, że największą trudność w zwalczaniu przerzutów narkotyków z Kuby do USA stanowi brak jakiejkolwiek kooperacji ze strony władz kubańskich, które nie są bynajmniej zainteresowane udzielaniem pomocy dla jego agencji.

Sprawą udziału reżimu Kuby w transporcie narkotyków do Stanów Zjednoczonych zajęli się członkowie partii republikańskiej w stanie Floryda.

Podkreślili oni dwie najbardziej sensacyjne informacje, umieszczone w raporcie Fundacji:

— rząd kubański uczestniczy nie tylko w przerzucie narkotyków, ale również w procesie ich produkcji na wyspie.

— agenci kubańskiego wywiadu, występujący w roli uciekinierów, przedostali się na teren USA, aby po tej stronie zorganizować akcję transportu i rozprowadzania narkotyków.

W świetle tych faktów, senator Hawkins zaproponował podjęcie przez Stany Zjednoczone pewnych konkretnych środków zapobiegawczych: Są nimi:

1. Potępienie rządu Kuby na forum Organizacji Narodów Zjednoczonych oraz Organizacji Państw Amerykańskich, jak również wysłanie na wyspę grupy inspektorów z ramienia tych organizacji.

2. Wprowadzenie przeciwko Kubie sankcji handlowych i finansowych.

3. Ujawnienie informacji o przestępstwach Fidela Castro wobec kubańskiego społeczeństwa, za pośrednictwem rozgłośni radiowej "Radio Marti."

4. Dalsze dochodzenie w sprawie przerzutów narkotyków z Kuby do USA, prowadzone przez Kongres, federalną agencję, powołaną do walki z handlem narkotykami, FBI oraz Departament Stanu.

5. Wydalenie ze Stanów Zjednoczonych 4 oficjalnych przedstawicieli Kuby, którzy są zamieszani w akcję transportu narkotyków.

Ald. Kotlarz Członkiem Stanowej Komisji Do Zwalczania Band

Ald. Joseph Kotlarz z 35 wardy, został powołany na członka Stanowej Komisji mającej zająć się badaniem sposobów zwalczania band ulicznych wyrostków. Alderman Kotlarz uważa, że praca w tej komisji pomoże mu w zwalczaniu podobnych band, które penetrują dzielnicę 35 wardy.

Jednym z podstawowych zadań tej komisji będzie opracowanie sugestii co do surowszych przepisów dotyczących działalności przestępczej tych band, jakie powinni przyjąć ustawodawcy stanowi.

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w "Dzienniku Związkowym".

Lew Rozszarpał Dziecko w Białymstoku

Wstrząsający wypadek zdarzył się w białostockim ZOO. Podczas zwiedzania — wraz z matką i starszym bratem — miejscowego ZOO, 2-letnia dziewczynka weszła za barierkę, zbliżając się niebezpiecznie do klatki z lwami. Jedno ze zwierząt sięgnęło nagle łapą po dziecko, wciągając je do klatki i rozszarpując.

Obsługa Karetki Pogotowia Oskarżona o Rabunek

Warszawa (Z.W.) — "Prokurator rejonowy dla dzielnicy Warszawa-Śródmieście wszczął — na podstawie doniesienia złożonego przez pokrzywdzonego emeryta Dymitra T. — śledztwo w sprawie napadu rabunkowego dokonanego przez załogę karetki pogotowia ratunkowego w Warszawie.

Z dotychczasowych ustaleń śledztwa wynika, że karetka pogotowia zatrzymała się w późnych godzinach wieczornych na przystanku autobusowym, a prowadzący ją kierowca zaproponował Dymitrowi T. podwiezienia go do domu.

Następnie w czasie jazdy pokrzywdzony został przez załogę karetki obezwładniony; zrabowano mu 3,500 zł, a potem wyrzucono go z pojazdu w rejonie Powiśla.

W toku czynności śledczych, wykonywanych przy współudziale Stołecznego Urzędu Spraw Wewnętrznych, zarzut ten został potwierdzony i prokurator zastosował areszt tymczasowy wobec lekarza Danuty P. oraz kierowców Kazimierza Ch. i Zbigniewa M.

Sledztwo w tej sprawie trwa".

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC 1240 KC
Codziennie 7-8:30 Rano
2-3 Po Poł. w Niedziele
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA
LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

WCEV GŁOS POLONII 1450 AM
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.
Od poniedziałku do Piątku Włącznie
4:30 do 6:00 Wieczorem
Sobota 4:05 do 6:00 Wieczorem
Kierownicy i Anonserzy Audycji
JÓZEF, SŁAWA i JERZY MIGAŁA

"POLSKA W MUZYCE PIEŚNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
W Poniedziałek 7-8 Wiecz.
Od Wtorku do Czwartku Włącznie
7:30-8 Wiecz.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

Radiowy Program
APOSTOLSTWA MODLITWY
POLSKICH OJCÓW JEZUITÓW
W Chicago
Środa: 9:30 do 10 Wieczór
Stacja WOPA 1490 AM
Niedziela: 7 do 8:30 Rano
Stacja WCEV 1450 AM
Program niedzielny rozpoczynamy MSZĄ ŚW. nadawaną bezpośrednio z naszej kaplicy Najśw. Serca Jezusa w Chicago Ojcowie Jezuici
Tel. 588-7476

GODZINA RÓŻAŃCOWA
OJCA JUSTYNA
WOPA 1490 KC
Sobota 7:30 Rano
Niedziela 7:30 Wiecz.
O. Kornelian Dende OFMC, Dyrektor

"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota 8-9 Rano i 1-2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Niedziela 8-9 Rano i 2-3 Po Poł.

CHET GULINSKI SHOW
NIEDZIELA
9-10 Rano WYLO 540 KC
10 Rano do 1 Ppł. WOPA 1490 KC
SOBOTA
2-3 Ppł. WTAQ 1300 KC
4-5 Ppł. WTAQ 1300 KC
Chet Guliński, Dyr. Programów

THE PIEROGI KING
RADIO POLKA SHOWS
WOPA 1490 KC
Sobota 1 do 2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Sobota 3 do 4 Po Poł.
WONX 1590 KC
Niedziela 8 do 9 Rano

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA 1490 KC
W Każdy Wtorek, Środę.
Czwartek i Piątek 7-7:30 Wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonser
JÓZEF ZIELIŃSKI

Albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER
SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE
• Badania Krwi i Moczu Na Ciążę
• Porady Ciążowe
• Lokalne Znieczulenie i Narkoza
• Zabiegi D&C
Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
DZWONIĄC W JĘZYKU POLSKIM PYTAĆ O P. HALINĘ
725-0200
5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty: 8 Rano-4 Po Poł.

SUPREME NOVELTY FABRICS
"Przez 45 Lat Specjalizujemy Się w Materiałach Dla Panny Młodej"
WYPRZEDAŻ 21 do 26 Listopada
OSZCZĘDŹ do 80%
Projektanta: Koronki, Hafty, Materiały Importowane i Krajowe
Codziennie 9-5 • Sobota 9-3
POSIADAMY:
• Różne Materiały na Ślubne i Wieczorowe Suknie, Włącznie z Satyną i "Matte," Taftą, a Także "Metallics"!
330 S. WELLS #220 922-2086

Światłemu Polakowi. . .
Nie wystarcza znać literaturę ojczystą. Trzeba także znać jaką opinię mają o niej sami pisarze.
Ciekawość tę może w poważnym stopniu zaspokoić książka p.t.
O LITERATURZE POLSKIEJ
której autorem był już nieżyjący wybitny poeta — Jan Lechoń
Książka ta w cenie
$3.00
z opłaconą pocztą jest jeszcze do nabycia w Administracji
Dziennika Związkowego
6100 N. Cicero Ave., Chicago, Ill. 60646
dokąd należy kierować zamówienia wraz z należnością w czekach lub money orderach. Na C.O.D. nie wysyłamy

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia, ciocia i szwagierka nasza, śp.

Bernice J. Sturek
(z domu Olszewski)
(żona śp. Andrew)
(siostra śp. Lillian Kopack)

Członkini St. Williams Senior Club, Gniazda 44 Sokolstwa Polskiego w Am., Związku Narodowego Polskiego i Związku Polek w Am.; po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 18-go listopada 1983 roku, w starszym wieku. w Dunberry, N.Y.

Zwłoki można odwiedzać we wtorek, od 2-ej po południu do 9:30 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 23-go listopada, o godzinie 8:45 rano, z Belmont Funeral Home, pnr. 7120 Belmont Ave., do kościoła St. Williams (Msza Św. o godz. 9:30), a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Glorya (John) Anderson, córka i zięć; **Jason, Erika i Stephanie**, wnuk i wnuczki; **Jerome (Joan) Kopack**, siostrzenica z mężem; oraz wiele szwagierek i szwagrów, oraz siostrzeńcy i siostrzenice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajamuje się:
Belmont Funeral Home.
Telefon: 286-2500. (21, 22)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój i ojciec nasz, śp.

Władysław Srednicki

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 19-go listopada 1983 roku, o godzinie 5:55 po południu w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś od godziny 4-ej po południu.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 23-go listopada, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 834 N. Ashland Ave., do kościoła św. Trójcy, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Helena (z domu **Anczak**), żona; **Stanisław, Jadwiga i Zofia**, dzieci; **Scott Stevens**, zięć; oraz rodzina w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B.F. Malec i Synowie, Telefon 421-5800. (21, 22)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec mój, brat i wuj nasza, śp.

Edmund S. Krzysiak
(syn śp. Jana i śp. Heleny, brat śp. Marysi)

Członek Klubu Miasta Dobczyce, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 18 listopada 1983 roku, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 22-go listopada, o godzinie 8:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4401 S. Kedzie Ave., do kościoła św. Leonarda w Berwyn, Ill., a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Maria (z domu **Stoch**), żona; **Zosia (Larry) Rochacz**, córka i zięć; **Ks. Kazimierz Krzysiak** z Utica, N.Y. i **Roman (Diane)**, bracia i bratowa; **John, Joseph i Helen Krzysiak**, bratanki i bratanica; wraz z całą rodziną.

Prosimy nie nadsyłać kwiatów.
Pogrzebem zajmuje się:
Fortuna Funeral Home,
Telefon LA 3-7781.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka moja, babcia i prababcia nasza, śp.

Magdalena Rudska
(z domu Rybak, żona śp. Sergey, Matka śp. Lt. Leon Rudski AAF)

Członkini Tow. Niewiast Różańcowych i Bractwa Ołtarza św. Teresy od Dzieciątka Jezus, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 19-go listopada 1983 roku, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 22-go listopada, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4401 S. Kedzie Ave., do kościoła św. Pankracego, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Lorraine Miernicki, córka; **Leon (Jan), Christopher (Janet)** i **Paul (Lorna)**, wnuki z żonami; oraz 3 prawnucząt; **Władysława (Edmund) Schultz** z dziećmi, siostrzenica; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Fortuna Funeral Home,
Telefon LA 3-7781.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka nasza, siostra i szwagierka nasza, śp.

Genevieve Dombrowski
(z domu Brzana, siostra śp. John)

pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 17 listopada 1983 roku, o godzinie 9:30 rano w starszym wieku.

Zwłoki można było odwiedzać podczas weekendu.

Ceremonie pogrzebowe w poniedziałek, dnia 21 listopada o godzinie 10-ej rano w zakładzie pogrzebowem pnr. 5700 So. Pulaski Rd., a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

W ciężkim żalu pogrążeni:

Gus, mąż; **Stanley, Alan** i **Constance**, synowie i córka; **Stanley (Stella) Holly** i **Isabelle**, brat i bratowe; oraz siostrzeńcy, siostrzenice, bratanki i bratanice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się
Wolniak Funeral Home,
Telefon 767-4500.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańszy mąż mój i ojciec mój, śp.

Marian Ligeza

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 20-go listopada 1983 roku, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać we wtorek po godzinie 3-ej po południu.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 23-go listopada, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Demnicki Funeral Home pnr. 3630 W George ul. (Central Park blisko Milwaukee Ave.), do kościoła św. Jacka, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Genowefa (z domu **Rafa**), żona; **Rose**, córka; oraz rodzina w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Ryszard J. Demnicki, telefon 772-6630.

Śnieżyce w Górach Tornada Na Florydzie

(UPI) — Nad północno-zachodnią Florydą przeszły w niedzielę gwałtowne burze i tornada. Co najmniej dwie osoby zginęły. Trąby powietrzne uszkodziły wiele budynków i powywracały drzewa.

Na zachodzie — silna burza śnieżna przesunęła się z Kalifornii w rejon Gór Skalistych. Śnieżyca, która nadciągnęła nad ten rejon — zapoczątkowała tu sezon narciarski. Automobiliści zmuszeni są do szukania schronienia w pobliskich domach. Szosy w rejonie Gór Skalistych określone zostały jako "płyta lodu".

Opady śniegu notowane są dziś w rejonie górskim rozciągającym się od Kalifornii, poprzez Newadę, Nowy Meksyk, Utah, Colorado, Arizonę, Idaho, Wyoming aż do Montany.

Opad śniegu wys. 8 cali spowodował zamknięcie lotniska międzynarodowego w zach. Newadzie. Z powodu marnej widoczności lotnisko pozostało nieczynne przez okres pięciu godzin.

Około dwóch stóp śniegu spadło w rejonie, gdzie mieszczą się ośrodki narciarskie w pobliżu Jeziora Tahoe.

W południowych stanach przeszły silne burze i trąby powietrzne, którym towarzyszyły wiatry wiejące z siłą 50 mil na godzinę. Od wichury ucierpiało szereg budynków w Lafayette, Ind.

W północną Florydę uderzyło w ciągu zaledwie 15 godzin aż pięć trąb powietrznych. W stanie Georgia tornado uszkodziło auta w mieście Turin.

DALLAS. — Gorylica z ogrodu zoologicznego w Dallas miała więcej szczęścia przy typowaniu zwycięzców meczów footballowych. Kanda The Great przewidziała wyniki meczów lepiej niż dziennikarze sportowi lokalnych gazet. (UPI)

Tajne Spotkanie Wałęsy z TKK

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

blemów ekonomicznych. "Ludzie pracy nie mogą wyrazić zgody na ich wprowadzenie, a nasz związek jest zobowiązany do zorganizowania walki w obronie interesów narodu".

Poprzednie tajne spotkanie Lecha Wałęsy z przywódcami polskiego podziemia miało miejsce w kwietniu bieżącego roku. Jego bezpośrednim następstwem była ze strony reżimu cała seria przesłuchań Przewodniczącego przeprowadzonych w budynku gdańskiej prokuratury.

W minioną sobotę w Warszawie zakończyło się również dwudniowe posiedzenie komitetu centralnego partii, w czasie którego główny temat także stanowiła zapowiadana podwyżka. Reżim planuje, że ceny artykułów spożywczych wzrosną w Polsce z początkiem przyszłego roku o 10 do 70%.

Komitet Centralny starał się wybielić w oczach narodu urządzając podczas posiedzenia kolejny, publiczny pokaz samokrytyki władz. "Nasze środki masowego przekazu powinny przestać wmawiać ludziom, że wkrótce wszystko będzie dobrze', stwierdził członek KC, Ryszard Brodowicz.

270 uczestników obrad, przedstawicieli partyjnej elity, zauważyło nawet, że wzrost cen artykułów spożywczych przyniesie dalszy spadek poziomu życia obywateli. W celu zaretuszowania tego faktu komitet centralny przyjął rezolucję, nawołującą do wzrostu produkcji oraz do przywiązywania większej uwagi do potrzeb robotnika.

Podczas posiedzenia wprowadzono także niewielkie zmiany personalne. Na stanowiska sekretarzy komitetu centralnego powołano Tadeusza Porębskiego oraz Henryka Bednarskiego, którzy dotychczas stali na czele komórek partyjnych we Wrocławiu i w Bydgoszczy.

Marian Orzechowski, odpowiedzialny w sekretariacie biura politycznego KC za sprawy ideologiczne, zrezygnował ze stanowiska rektora instytutu nauk społecznych, działającego przy komitecie centralnym.

W sobotę w Polsce zakończyła się także dwudniowa konferencja biskupów, która przyniosła rzadką ze strony herarchii kościelnej krytykę polityki ekonomicznej reżimu. Biskupi stwierdzili, iż oficjalne doniesienia rządowe o przestawieniu gospodarki na właściwe tory są nieprawiedłowe, zwrócili się również pod adresem władz z apelem o zaprzestanie stosowania metod polityki antyinflacyjnej.

Biskupi ponownie zaapelowali też o wstrzymanie procesów politycznych i zwolnienie więzionych za przekonania. "To nie ludzie ponoszą odpowiedzialność za panujące w kraju warunki", stwierdzili biskupi, wyraźnie sugerując, że wina za istniejący stan rzeczy spada na reżim.

Ze źródeł kościelnych nadeszła również wiadomość, iż władze nakazały Prymasowi, Józefowi kardynałowi Glempowi "uciszenie 69 antysocjalistycznych księży", którzy publicznie identyfikują się z wolnymi związkami zawodowymi. W liście przesłanym na ręce Prymasa, reżim jednocześnie ostrzega, że jeśli księża nie zaprzestaną swojej działalności, mogą zostać aresztowani.

Nowe Ofiary Walk w Salwadorze

San Salvador, Salwaldor (ST) — W ubiegłym tygodniu oddziały armii rządowej przeprowadziły akcje militarne w trzech miastach Salwadoru. W ich wyniku zginęło ponad 100 zwolenników i współpracowników antyrządowych ugrupowań rebelianckich.

Informacje na temat tych faktów przekazali ludzie, którzy byli bezpośrednimi świadkami walk i którym udało się uniknąć masakry. Stwierdzili oni, że wśród ofiar znalazła się spora liczba kobiet i dzieci.

Rzecznik salwadorskiej armii przyznał, iż "podczas akcji doszło do strat wśród ludności cywilnej" oraz dodał, że w operacji brał udział batalion Atlacatl, czyli jednostki piechoty szkolone przez amerykańskich specjalistów wojskowych.

Walki toczyły się w rejonie jeziora Suchitlan, położonego w odległości 45 mil na północny-wschód od stolicy kraju, San Salvador. Objęły one miejscowości Copapayo, San Nicolas i La Escopeta.

Pod koniec zeszłego tygodnia teren, na którym miały miejsce starcia odwiedziła kilkuosobowa grupa dziennikarzy, która sporządziła na miejscu orientacyjną listę zmarłych. Na liście znalazło się 117 nazwisk.

● KUPUJCIE W SKŁADACH ●
KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W
DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

Strajk Strażników Zakładów Broni Atomowych

Oak Ridge, Tenn. (UPI) — Strajkujący strażnicy rządowych zakładów produkujących broń jądrową, wystąpili dziś ze stwierdzeniem, że bezpieczeństwo tej niezmiernie ważnej wytwórni, okrytej ścisłą tajemnicą państwową jest zagrożone. W chwili obecnej rolę strażników pełnią członkowie personelu nadzorczego oraz wyszkoleni na prędce dodatkowi strażnicy, którzy nie mają należytego przygotowania.

Dept. Energetyki wysłał do zakładów "specjalną grupę", która pełni tu straż przez 24 godziny na dobę. Grupa ta ma za zadanie dopomóc personelowi nadzorczemu w utrzymaniu bezpieczeństwa zakładów. Władze oświadczyły, że bezpieczeństwo jest w tej chwili w pełni zapewnione.

Około 260 członków międzynarodowego związku zawodowego strażników wyszło na strajk o godz. 11 wiecz. w czwartek. Strażnicy domagają się wyższych zarobków.

K.P.A. Wielką Siłą Polityczną

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

Spraw Zagr. Senatu, którego przewodniczącym jest sen. Charles Percy. Prez. Mazewski domagał się od sen. Percy i jego Komitetu powołania specjalnego podkomitetu Kongresu Stanów Zjednoczonych, którego zadaniem byłoby zbadanie, czy Związek Sowiecki wykonał umowy jałtańskie, szczególnie zobowiązanie do przeprowadzenia wyborów. Jeżeli sowieciarze nie wykonali umów jałtańskich, podkomitet powinien opracować odpowiednie zalecenia dla rządu Stanów Zjednoczonych.

Podejście prez. Mazewskiego do zagadnienia "Jałty", którą Kongres Polonii potępia od 1945 r., poparł silnie ald. Roman Puciński, b. "inwestygator" Komitetu Kongresu Stanów Zjednoczonych, badającego zbrodnię w Katyniu. Bez zebrania udokumentowanych dowodów i przygotowania opinii publicznej, Kongres Stanów Zjednoczonych nie wypowie umów jałtańskich, stwierdził b. kongresman Puciński.

Krajowa Rada Dyrektorów K.P.A. zajęła pozytywne stanowisko wobec polityki prez. Reagana w Basenie Karaibskim, która zmierza do odzyskania pozycji utraconych poprzednio na korzyść Kuby, wykonującej politykę Związku Sowieckiego. Ponieważ komuniści wyzyskują nędzę i zacofanie ludności krajów, Kongres Polonii Am. popiera program pomocy ekonomicznej i reform w Basenie Karaibskim.

Kongres Polonii Am. wyrażając żal oraz współczucie rodzinom strzelców morskich zamordowanych w Bejrucie opowiada się przeciw przedwczesnemu wycofaniu międzynarodowych sił pokojowych z Libanu i popiera kontynuację wysiłków zmierzających do pokoju i stabilizacji na Bliskim Wschodzie.

Rada Dyrektorów upoważniła Zarząd do powołania Komitetu Akcji Politycznej, którego zadaniem będzie zbieranie funduszy i udzielanie pomocy kandydatom polskiego pochodzenia na różne stanowiska federalne, stanowe i samorządowe.

Polonia Jest Siłą

Honorowy gość Kongresu Polonii dr John Lenczowski, dyr. spraw sowieckich i wschodnio-europejskich w Krajowej Radzie Bezpieczeństwa w Białym Domu, dziękując za poparcie polityki zagranicznej prez. Reagana, stwierdził, że Polonia jest wielką siłą polityczną, ale nie zawsze zdaje sobie z tego sprawę.

Los Polski, mówił Lenczowski, obecnie bardziej niż kiedykolwiek zależy od rozwoju wydarzeń w świecie, na który decydujący wpływ wywierają stosunki między Zachodem i Wschodem, w szczególności między Stanami Zjednoczonymi i Związkiem Sowieckim.

Dr Lenczowski przypomniał upokarzające wydarzenie w latach przed objęciem władzy przez prez. Reagana, m.in. okupację ambasady Stanów Zjednoczonych w Teheranie i gehennę personelu,, obawy wielu rządów przed zbytnim wiązaniem się ze Stanami Zjednoczonymi, które nie budziły zaufania i sowiecką inwazję na Afganistan. Stany Zjednoczone nie prowadziły aktywnej polityki zagranicznej, lecz reagowały na akcje i pociągnięcia innych państw.

Mimo heroicznych wysiłków prof. Brzezińskiego, polityka prez. Cartera przynosiła nam upokorzenie, mówił dr Lenczowski. Nie mogło być inaczej, jeżeli prez. Carter twierdził, że Związek Sowiecki ma te same cele, co my, a jego obywatele myślą podobnie jak my. Brak celu i strategii (w polityce zagr.) wypływał z postawy ideowej, z przekonania o "winie" Ameryki, która jest za potężna i za bogata, oraz nieznajomości Rosji Sowieckiej. Dzięki prez. Reaganowi nastąpiła zmiana myślenia, polityka zagraniczna otrzymała cel, a to umożliwia wypracowanie odpowiedniej strategii. Ameryka nie jest "złym" krajem i inne narody mogą uczyć się od niej demokracji, poszanowania człowieka itp.

Uzupełnieniem wywodów dr. Lenczowskiego było stwierdzenie kierowniczki biura K.P.A. w Washingtonie, że Kongres Polonii nigdy nie miał tylu przyjaciół w Kongresie i rządzie Stanów Zjednoczonych co obecnie, a nazwisko Mazewskiego ma dużą wagę w kołach oficjalnych stolicy.

Akcja Charytatywna

Po wysłuchaniu sprawozdania Fundacji Charytatywnej Kongresu Polonii Amerykańskiej, prof. Jerzy Lerski (historyk) oświadczył, że rozmiary pomocy dla narodu polskiego nie miały sobie równych w przeszłości. Jest to największe osiągnięcie filantropijne w dziejach Polonii.

Prof. Lerski wyraził myśli większości obecnych i Polonii. Wartość lekarstw, żywności, odzieży itp. wysłanej do Polski, przekroczyła $40 mln. Polonia nie złożyła tak dużej sumy, zauważyła trafnie kierowniczka biura K.P.A. w Washingtonie Myra Lenard. Teletony i dotacje Polonii przyniosły nieco ponad $2 miliony, $1 milion dała Polka — żona właściciela wielkiej korporacji przemysłowej. Fundacja Charytatywna K.P.A. mogła wysłać tak dużą pomoc do Polski, rozdzieloną przez Episkopat, dzięki temu, że za żywność i większość lekarstw płaci jedną dziesiątą ceny rynkowej, a koszta administracyjne pokrywa Kongres Polonii Amerykańskiej. Fundacja z dolara ofiarowanego na pomoc dla narodu polskiego nie odciąga ani centa na koszta administracyjne, utrzymanie biur, telefony itp.

Fundacja Charytatywna Kongresu Polonii jest jedyną organizacją charytatywną w Stanach Zjednoczonych, przeznaczającą 100 procent otrzymanych sum na zakup żywności i lekarstw. Wszystkie inne organizacje charytatywne przeznaczają do 50 procent (lub więcej) na cele administracyjne.

Rada Dyrektorów K.P.A. przeprowadziła przegląd prac Zarządu, który osiągnął więcej niż można by się spodziewać, szczególnie po uwzględnieniu skromnych środków finansowych, jakie ma do dyspozycji. Więcej na ten temat w następnym wydaniu Dziennika.

(j.kr.)

Rewelacyjne Odkrycia Naukowców

Boston (UPI) — Naukowcy przeprowadzający badania nad bakterią wywołującą choroby weneryczne, doszli ostatnio do niecodziennego odkrycia. Uważają oni, że ta sama bakteria jest przyczyną zapalenia gardła u dorosłych osób; co ciekawsze, że obie choroby można leczyć tym samym antybiotykiem.

Rozpoznane dwie bakterie o nazwie Chlamydia Trachomatis oraz Mycoplasma Pneumoniae są przyczyną 30% przypadków zapalenia gardła wśród Amerykanów oraz 2 do 3 mln przypadków chorób wenerycznych. Choroby te nie leczone są przyczyną niepłodności oraz innych poważnych komplikacji.

WAŻNE ZAWIADOMIENIE

W związku z godzinami pracy naszych unijnych pracowników w środę 23-go listopada b.r. (Wigilia Dnia Dziękczynienia) jesteśmy zmuszeni zmienić ostateczny termin przyjmowania ogłoszeń, które mają się ukazać w weekendowym wydaniu w piątek 25-go listopada, jak następuje:

1. WSZYSTKIE OGŁOSZENIA HANDLOWE (DISPLAY) i DROBNE (CLASSIFIED) MUSZĄ BYĆ DOSTARCZONE DO BIURA OGŁOSZEŃ w PONIEDZIAŁEK (21 LIST.) PRZED GODZINA 4-tą P.PŁD.

Ogłoszenia dostarczone później niż w wyżej ustalonym czasie, nie będą mogły być przyjęte do druku.

TO OUR ADVERTISERS

Regarding working hours of union employees on Wednesday, Nov. 23 (Thanksgiving Day Eve) we are forced to change the deadline for accepting ads for Friday Nov. 25th weekend edition as follows:

1. ALL ADVERTISING DISPLAY AND CLASSIFIED MUST BE IN THE OFFICE ON MONDAY, NOV. 21, BEFORE 4 P.M.

COPIES SUBMITTED LATER THAN ABOVE SCHEDULED TIME, CANNOT BE ACCEPTED FOR PUBLICATION.

Polish Daily Zgoda

MOSKWA.—Tym razem nie było na trybunie honorowej wśród dostojników sowieckich Andropowa. Od lewej stoją: Konstantyn Czernenko, Wiktor Griszin, Andrej Gromyko i Michail Gorbaczew. (UPI)

40 Lat Więzienia Za Zabicie Swojego Najlepszego Przyjaciela

Zapadł wyrok w sprawie 25-letniego Gregory Sassu, który został uznany winnym przez ławę przysięgłych, zamordowania swojego przyjaciela i współlokatora 22-letniego Dwighta Valentino i spowodowania śmierci 24-letniego Kennetha Wangerin.

Sędzia James M. Bailey skazał Sassu na 40 lat więzienia za jego czyn, który miał miejsce w dzień rozgrywania meczu futbolowego o mistrzostwo Stanów Zjednoczonych tzw. "Superbowl".

Sassu w zeznaniach sądowych przedstawił wypadki tego dnia. Cała trójka zasiadła przed telewizorem w mieszkaniu należącym do Sassu i Valentino mieszczącym się na przedmieściu Schaumburg. Wanegrin jak zeznawał Sassu, odurzony narkotykami, zaczął bawić się rewolwerem. Kręcony na palcu rewolwer wystrzelił i kula trafiła w szyję Valentino. Sassu próbował odebrać broń Wanegrinowi, lecz jak twierdził przy odbieraniu rewolweru padł drugi strzał, raniąc śmiertelnie Wanegrina. Sassu oddał drugi strzał do Valentino, ponieważ nie mógł patrzeć na jego cierpienia.

Prokurator: Richard Devine i Michael Angarola twierdzili natomiast, że całe to zajście było spowodowane kłótnią o narkotyki. Przedstawili dowody, że z mieszkania usunięto 4 funty marihuany wartości $6,000.

"Smutne jest to, że cała sprawa zaczęła się od sporu o narkotyki" — stwierdził sędzia Bailey. Oskarżony nie jest wcale miłym młodym człowiekiem, mimo tego, że miał najlepsze szanse do życia niż 99 procent przewijających się przed sądem — dodał.

Sassu ukończył psychologię na Uniwersytecie Loyola i w czasie, gdy przebywał na wolności za kaucją wysokości $500,000 dostał dyplom laboranta dentystycznego.

See-Thru Illusion!

7013

by Alice Brooks

Geometry comes alive in a quilt with a see—thru illusion.

Squares and circles in seven different fabrics create a dazzling effect in this decorative patchwork quilt. Pattern 7013: patch pattern pieces, directions for quilt 68½"x100" and 84½"x100". $2.50 for each pattern. Add 50¢ each pattern for postage and handling. Send to:

Alice Brooks
Needlecraft Dept. 263
Polish Daily Zgoda
Box 163, Old Chelsea Sta.,
New York, NY 10113. Print Name, Address, Zip, Pattern Number.

YOUR NEXT CRAFT is in our NEW 1984 NEEDLECRAFT CATALOG. Over 170 varied designs, 3 free patterns. Send $1.50
ALL CRAFT BOOKS. $2.00 each
All Books and Catalog—add 50¢ each for postage and handling.
135-Dolls & Clothes On Parade
134-14 Quick Machine Quilts
133-Fashion Home Quilting
132-Quilt Originals
130-Sweater Fashions-Sizes 38-56
128-Envelope Patchwork Quilts
127-Afghans 'n' Doilies
126-Thrifty Crafty Flowers
125-Petal Quilts
124-Easy Gifts 'n' Ornaments
123-Stitch 'n' Patch Quilts
122-Stuff 'n' Puff Quilts
120-Crochet Your Wardrobe
119-Easy Art of Flower Crochet
116-Nifty Fifty Quilts
115-Easy Art of Ripple Crochet
113-Complete Gift Book
109-Sew+Knit (Basic tissue incl)
105-Instant Crochet
101-Quilt Book Collection 1

Firma Atari Wytoczyła Proces

Atari Inc., firma, która jest największym producentem gier elektronicznych, wytoczyła proces przeciwko firmie JS&A w Northbrook.

Atari oskarżyła JS&A o sprzedawanie urządzenia zdolnego do skopiowania programu gier produkowanych przez Atari. Jest to według przedstawicieli firmy Atari łamaniem praw autorskich.

Z tego też względu Atari domaga się odszkodowania wysokości $1 mln, plus oczywiście odszkodowania za straty, które wynikły ze sprzedaży urządzenia.

● KUPUJCIE W SKŁADACH ● KTÓRE OGŁASZAJA SIE W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

Do Osób Ogłaszających Się w "Dzienniku Związkowym"
Prosimy Sprawdzajcie Swoje Ogłoszenia

Chcielibyśmy sprawdzać każde ogłoszenie by się upewnić, że zostało ono wydrukowane zgodnie z Waszym życzeniem. Niestety, w tak szybkiej i rozległej operacji jaką prowadzimy, jest to niemożliwe do zrealizowania!

Jeśli więc znajdziecie jakiś błąd w Waszym ogłoszeniu — należy koniecznie powiadomić nas w pierwszym dniu ujawnionego błędu! Zrobimy wtedy korektę tak szybko jak tylko to będzie możliwe w rozkładzie pracy drukarskiej.

Musimy jednak z przykrością uprzedzić, że jeśli błąd drukarski w ogłoszeniu nie zostanie przez Was zauważony w pierwszym dniu i będzie kontynuowany w dalszych wydaniach pisma, wtedy to będzie Wasza własna odpowiedzialność!...

Ustalamy zatem następującą zasadę: Nasze Wydawnictwo nie będzie zobowiązane za jakiekolwiek błędy drukarskie ponosić większych kosztów, niż koszt za pierwszy dzień druku ogłoszenia. Ponadto poprawienie błędów drukarskich będzie ograniczone tylko do tej części ogłoszenia, w której błąd się pojawił. Za treść ogłoszeń wydawnictwo nie ponosi odpowiedzialności!

W przypadku nieumieszczenia ogłoszenia w ustalonym dniu, ogłoszenie takie będzie miało pierwszeństwo do umieszczenia go w czasie ponownie wybranym przez klienta — i tylko tyle razy, ile zostało ustalone w pierwotnym zamówieniu. Żadne inne wymagania klienta w związku z takim ogłoszeniem, NIE MOGĄ BYĆ UWZGLĘDNIONE!

Klient natomiast ma prawo wycofać takie ogłoszenie i otrzyma zwrot wpłaconej sumy — bądź też zamówić inne ogłoszenie na ponownie ustalonych warunkach.

Z reklamacją proszę się zwracać do DZIAŁU OGŁOSZEŃ DZWONIĄC: 286-0141.

Administracja Dziennika Związkowego

Rywalizacja Band Ulicznych Powodem Strzelaniny Przy Szkole

Policja aresztowała 14-letniego chłopca oskarżając go o śmiertelne postrzelenie członka rywalizującego gangu i zranienie drugiego na boisku szkoły podstawowej James G. Blaine przy 1420 W. Grace St., około 15 minut po zakończeniu zajęć. Ten ostatni wypadek jest tylko jednym z wielu w zajściach i walkach ulicznych pomiędzy dwoma latynoskimi gangami ulicznymi, gdzie rywalizacja przekształciła się ostatnio w wojnę uliczną.

Zabity został 19-letni Ricke Perez zamieszkały przy 1138 W. Patterson Ave., natomiast 17-letni Edwin Villarini zam. przy 3629 N. Wilton Ave. przebywa w szpialu Illinois Masonic w zadawalającym stanie zdrowia.

Detektyw Robert DiTusa z wydziału do spraw gangów ulicznych potwierdził fakt, że obydwaj postrzeleni byli członkami jednego gangu natomiast 14-latek — oskarżony o oddanie strzałów był członkiem innego.

Rozpoczęło się to wszystko kłótnią o sweter noszony przez jedną z koleżanek 14-letniego chłopca. Na swetrze był emblemat szkoły średniej Carl Schurz mieszczącej się przy 3601 N. Milwaukee, co zostało odczytane przez Pereza i Villarini jako przynależność do innego gangu. Rozpoczęli popychać 14-latka i obrzucać go obelgami.

Chłopiec dał krok do tyłu wyciągnął pistolet i wystrzelił kilkakrotnie w kierunku dwóch starszych przeciwników. Policjancji z okręgu policyjnego Belmont dowiadując się od świadków i informatorów o tożsamości 14-latka aresztowali go w domu przyjaciela przy 1137 W. Belmont wkrótce po strzelaninie.

March of Dimes
SAVES BABIES
HELP FIGHT BIRTH DEFECTS

★ Praca Męska

POTRZEBNY MĘŻCZYZNA DO POMOCY NA FARMIE
Wyżywienie i mieszkanie.
Dzwonić wieczorami.
359-4800

JOLT SQUEEZER MOLDER
for sand cast foundry. Must be experienced. Top wages and benefits.
A.B.C. PATTERN & FOUNDRY CO.
826-3413

EXPERIENCED ROOFING & SIDING INSTALLERS WANTED
Steady Work
Must Speak English & Polish
Ask For Donna Phone: 235-2110

POTRZEBNY KRAWIEC
Niezależnie do wieku.
(Age no barrier)
Mieszkanie i wyżywienie.
359-1133

DO WYKANCZANIA łazienek i robót stolarskich — akord. Tylko z doświadczeniem. Dzwonić 8-9 rano i 10-12 wieczorem. 286-6591.

DO KONTRAKTORA... tylko od 4 po południu do 6 wiecz. Tel. 478-3908

WANTED MACHINIST
For night shift. Must have minimum 5 years experience on large lathe or boring mill.
Apply in person.
KOCSIS BROTHERS MACHINE CO.
11720 S. Mayfield, Worth, Ill.

Potrzebni Pracownicy
do pracy na
frezarkach i tokarkach.
Doświadczenie wymagane.
1331 S. Laramie
Cicero

POSZUKUJE Krawca — Kuśnierza od zaraz..... 283-2553

We have immediate full & prt. time openings for experienced machinists for the following machines!!
- ENGINE LATHE
- MILLING MACHINE

MARTIN GRINDING & MACHINE WORKS
2945 No. Mozart St.
Chicago, IL. 60618
478-2856

POTRZEBNY MASZYNISTA
Na pełen etat, lub part time
ACE MOLD CO.
4516 W. Thomas
342-0848

POTRZEBNI PRACOWNICY
Do pracy na precyzyjnych szlifierkach. Zgłaszać się osobiście: 281 Lincoln, Bensenville.
Tel. 766-7868

★ Praca Żeńska

HELP WANTED PART TIME
Clerical and counter help, appr. 15 hours per week. Loop location. Must have good math skills, speak English and be available Saturdays.
346-5955 For Appointment

POTRZEBNA EKSPEDIENTKA
Do składu wędlin. Part time. Musi mówić po angielsku i po polsku.
HU 6-0057

POTRZEBNE kobiety do sprzątania domów. $26 dolarów na początek. Tel 237-1256 proszę dzwonić 6—9 wieczór.

ANCHOR BUILDING MAINTENANCE
Poszukuje kobiet do pojedynczego i grupowego sprzątania. $32.00 dziennie.
Dzwonić od 6—7 p.pł. 588-6100
lub zgłaszać się osobiście pod
3901 W. Irving Park
Od rana do godz 6 p.pł.
proszę dzwonić na numer 398-0423

★ Praca

Maintenance Worker

We have an opening for an experienced Maintenance person on our 4:00 p.m. to midnight shift.

The job involves vacuuming, dusting, mopping, cleaning washrooms as well as other maintenance duties. Applicants must have at least 1 year recent maintenance experience with a good work record.

Qualified applicants please apply in person,
Monday thru Friday, 9:00 a.m. to 4:30 p.m.

LAKE SHORE BANK
LAKE SHORE NATIONAL BANK
605 N. MICHIGAN AVENUE
CHICAGO, ILLINOIS 60611
An Equal Opportunity Employer M/F

* * LIVE AND WORK IN BEAUTIFUL ONTARIO, CANADA * *
Excellent Immediate Opportunity for:

Registered Respiratory Technologist

St. Joseph's Health Centre, an 830 bed active treatment and teaching hospital in Toronto's west end, is actively seeking R.R. T.'s to participate in the newly defined responsibilities of the respiratory department.

Primary emphasis will be in the I.C.U./C.C.U. with additional involvement in blood gas analysis, aerosol/humidity therapy and in-service instruction.

If you are currently registered with C.S.R.T., possess well-developed communication and interpersonal skills and are interested in participating in a challenging new role, we would welcome hearing from you.

Please send your resumé, or call, in confidence, Ms. A. Kennedy, (dept. N.G.), Employment Co-ordinator.

Personnel Department
ST. JOSEPH'S HEALTH CENTRE
30 The Queensway
Toronto, Ontario, Canada
M6R 1B5
Tel.: (416) 530-6460

NEED experienced upholsterer. Quality a must. Call Kathleen until 5 pm. 761-9616

EXPERIENCED SEAMSTRESS OR TAILOR
Full time work in dry cleaning plant
Call for appt. 598-2224

★ Pomoc Domowa

MAID NEEDED!
Prof. hardworking person to clean one day per week. Old town area. Don't delay, good job avail. now!
PHONE NOW — 280-5303

POTRZEBNA kobieta do zajęcia się starszą panią Polką. Zamieszkać lub nie. Dzwonić VI7-0242.

HOUSEKEEPER
3 full days a week. Near north. Call any morning before noon, or after 5 p.m. Must speak English.
642-7707

HANDY HOME HELPERS INC.
Private Employment Agency
2924 N. Pulaski Rd.
Potrzebujemy kobiety do sprzątania domów.
Zgłaszać się osobiście od 8:30 rano — 4:30 po poł. Tel. 545-5057.

★ Praca

JANITORIAL SERVICE
Poszukuje osoby do sprzątania sklepów łańcuchowych. Konieczne doświadczenie i własne auto. Praca w Roselle, Woodridge, Downers Grove i Schaumburg. Dzwoniąc proszę mówić po angielsku.
629-0400

WOULD you pass the opportunity of making $750 to $1500 per week, driving your tractor in the city. Years of experience is not necessary. Contracts available with every tractor. Tractors start at $5000 and up.
442-7899

ELECTRONIC ASSEMBLY
DATA COMMUNICATION'S EQUIPMENT MANUFACTURER
Has employment opportunities for reliable workers with verifiable, proficient work history. With skills on printed circuit boards, assembling, soldering and wiring.
Call or send resume to Alex Brown
470-9600
COMDATA CORP.
7900 N. Nagle, Morton Grove, Ill. 60053

★ Posiad. w Wisconsin

OKAZJA
Dom dwu-rodzinny, 4 lata stary, 4 i 3 sypialnie, duża parcela. Garaż na 2 samochody, w centralnym Wisconsin. Cena bardzo niska. Wspaniałe dla emerytów. Po informacje proszę dzwonić wieczorem po 6 p.m.
539-2256 lub (715) 345-0296

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów kolorowych i "V.C.R.". Gwarancja. 736-5605.

NAPRAWA telewizorów w waszym mieszkaniu. A. Gil. 966-5831

★ Kontraktorzy

DACHY — FUGOWANIE
OBICIA ALUMINIOWE
— RYNNY — BETON —
OKNA SZTORMOWE
WSZELKIE PRZERÓBKI
Darmo Kosztorysy — Polska Firma
Ubezpieczona i Pod Bondem
100% Gwarancja
HENRY SEJDAK, Właśc.
H & S HOME IMPROVEMEWNT CO.
891-5959 • Domowy: 775-6644

★ Usługi

NAPRAWIAM samochody u Ciebie lub siebie. "Towings". .....286-6682.

★ Futra

SPRZEDAJEMY
ODZIEŻ SKÓRZANĄ
Dla Pań i Panów
także KOŻUCHY
TANIO
FILIP LEATHER
2834 N. Laramie Tel.: 545-0999

★ Psy

PIĘKNE pieski — "English Setter." 456-0178.

★ Interesy

CARPET cleaning business, established 10 years. .....282-3588.

★ Rozmaite

Czy Płacicie Państwo Za Dużo Za Ubezpieczenie Samochodu Lub Domu?
Dowiedźcie się — zadzwońcie do Bożeny aby porównać ceny.
Tel.: 529-8550.

★ MEBLE

SPRZEDAM Stół kuchenny mały, 6 krzeseł, 2 komody, kanapa, stolik, 2 fotele. $150. Dzwonić po 7 wieczorem. 637-2140.

★ AUTO

'79 TOYOTA Celica ST. 2-drzwiowa, beżowa. Karoseria w doskonałym stanie. Musisz zobaczyć. Tel. 328-3345 w języku angielskim.

Sprzedam Chevrolet — Impala
Cztero-drzwiowy, sedan. Wygląda jak nowy. Ma tylko 43,000 mil przebiegu. Cena przystępna.
Zainteresowani Telefonować
775-8929 lub 235-5530

★ Do Wynajęcia

SPACIOUS
3 bdrm. apt. hardwd. flrs., wrkng. adults/children ok, $400 mo. + sec.
3555 W. Shakespeare
Call 549-2596 8 a.m. — 2 p.m.

NOWOCZESNY pokój panu bez nałogów. Belmont-Cicero. Dzwonić 8-9 rano i 10-12 wieczorem. 286-6591.

4 POKOJE, piecem ogrzewane. $150 miesięcznie. 486-8635 od 6 wieczorem.

3149 N. SPRINGFIELD — "garden apartment" z wyposażeniem. Ogrzewane, $185. Tel.: 692-4584 — 795-1438.

MIESZKANIE w basemencie dla samotnej osoby. Ogrzewane. Jefferson Park, od 1-go grudnia. 286-2024 lub 283-1716.

4 POKOJOWE mieszkanie, ogrzewane, na pierwszym. Piec i lodówka. 3110 N. Milwaukee. ..... 282-3562.

3702 McLEAN, 5 pokojowe mieszkanie w basemencie, $150. Dorosłym bez zwierząt. Piec, lodówka włączone. 777-5848

LOGAN SQUARE
Greystone, 2 bedrooms, separate living/dining room, all natural wood. AC, woodburning fireplace, modern kitchen, all appliances, garage. $450 + security.
823-1843

UWAGA! Ukazał się już z druku nowy wielki UWAGA!
KALENDARZ POLSKI na rok 1984

KALENDARZ POLSKI NA ROK 1984

o 452 stronach druku, który jest przebogaty w treść z każdej dziedziny wiedzy naukowej i praktycznej, dając Czytelnikowi tysiące przeróżnych opisów z wiadomościami na każdy dzień w ciągu całego roku. Słusznie dawno już ocenili nasi Rodacy przydatność KALENDARZA POLSKIEGO w każdej Rodzinie Polskiej, zwiąc go najlepszym poradnikiem encyklopedycznym, który uczy, radzi, wyjaśnia i przysparza wiele radości i zadowolenia. Radzimy wszystkim pospieszyć się z zamówieniem z uwagi na ograniczony nakład.

Pamiętajcie, że KALENDARZ POLSKI jest najcenniejszym prezentem na GWIAZDKĘ — IMIENINY i URODZINY.

Cena nowego KALENDARZA POLSKIEGO łącznie z opłatą pocztową wynosi tylko $12.00. Zamówienia łącznie z wpłatą kierować pod adresem:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. Cicero Ave.
Chicago, IL 60646

Za Zaliczeniem Pocztowym (C.O.D.)
Nie Wysyłamy

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION
IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA
PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOŁ.

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O Ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Preliminarz Budżetowy Mayora Zawiera "Ukryte" Podatki

Twierdzi Ald. Edward Burke, Przewodniczący Komitetu Finansowego

Nie przeanalizowano jeszcze wprawdzie zbyt dokładnie całego preliminarza budżetowego przedstawionego przez mayora Washingtona w ubiegły poniedziałek, pojawiają się już jednak głosy krytyczne.

Przewodniczący miejskiego Komitetu Finansowego ald. Edward Burke stwierdził na przykład, że wprawdzie wyraźnie preliminarz nie przewiduje żadnych dodatkowych podatków realnościowych, nie mniej "ukryto" je i w końcu okaże się, że są one konieczne, aby wyrównać budżet miejski.

Za "ukryte" podatki uważa ald. Burke propozycję mayora dotyczącą sprzedaży obligacji miejskich na sumę $121 mln. Pieniądze te mają być przeznaczone na renowację dzielnic miejskich, szczególnie tych, które zbudowane zostały w okresie tzw. wielkiej depresji. Zdaniem ald. Burke, kiedy później przyjdzie do spłacenia tych obligacji, trzeba będzie ustanowić dodatkowe podatki, ponieważ miasto nie ma żadnych innych źródeł zdobycia pieniędzy.

Stanowisko ald. Burke popiera Michael A. Thom, który z ramienia Civic Federation — ugrupowania śledzącego podatki — prowadzi analizę preliminarza. Twierdzi on, iż aby spłacić sprzedane obligacje, miasto będzie musiało podnieść podatki realnościowe przeciętnie o $29 rocznie za dom wartości $60,000. Za budynki, w których znajdują pomieszczenia firmy handlowe lub przemysłowe podwyżka ta może dojść do $450 za budynek wartości $250,000.

Ald. Burke skomentował jeszcze kilka punktów nowego preliminarza. Stwierdził, że miasto niewłaściwie obliczyło przychody, jakie uzyska z nowego podatku nałożonego na firmy wynajmujące pomieszczenia w mieście. Jest to podatek w wysokości 6% czynszu. Zdaniem Burke przychody będą znacznie wyższe od preliminowanych $78 mln, choćby dlatego, że za wynajmowanie pomieszczeń w samym tylko Water Tower Place wpłynie przynajmniej milion dolarów rocznie.

Burke obiecał również, że wraz z większością aldermanów "bloku 29" postara się, aby zamrozić wszystkie 1,800 stanowisk pracy, które jak stwierdziła administracja, pozostają obecnie nieobsadzone. Będzie to — zdaniem aldermana, doskonały sposób na zaoszczędzenie sporej sumy pieniędzy.

Równocześnie dyrektor biura budżetowego Schulz zgodził się na pewne ustępstwa administracji zaznaczając jednak, iż wszystkie cytowane w preliminarzu cyfry oparte są na faktach rzeczywistych a nie jak niektórzy sugerują — na fantazji. Podkreślił również, iż większość z 1,800 wolnych stanowisk pracy, to stanowisko opłacane z funduszy federalnych lub stanowych a nie z funduszy miasta.

Przesłuchania na temat preliminarza budżetowego, prowadzone przez Komitet Finansowy oficjalnie rozpoczną się już dzisiaj. Po zakończeniu tych przesłuchań Komitet podejmie decyzję odnośnie ewentualnego przyjęcia preliminarza w takiej formie, w jakiej został przedstawiony, wprowadzenia doń poprawek itd., z odpowiednimi poleceniami dla Rady Miejskiej.

Budżet ten musi zostać zatwierdzony do końca grudnia, ponieważ wchodzi w życie z pierwszym dniem stycznia 1984 r.

Kontrowersja w Radzie Powiatowej Przy Przygotowywaniu Budżetu

Nowe nieporozumienie w Radzie Powiatowej powstało w czasie przygotowywania preliminarza budżetowego na następny rok. Dotyczy ono dotacji uchwalonych przez członków Rady, na własne, "drobne wydatki".

Członkowie Rady Powiatowej na początku bieżącego roku, kiedy rozpoczynali obrady po wyborach uchwalili, aby każdy z nich, oprócz przewidzianych wcześniej uposażeń, mógł otrzymywać po $200 miesięcznie "na drobne wydatki", z których nie będą się musieli rozliczać.

Dotychczas bowiem praktykowano nieco inny sposób zwracania członkom pieniędzy wydanych w ramach pełnienia obowiązków. Po przedłożeniu odpowiednich rachunków dokumentujących dlaczego i na co wydawano pieniądze, zwracano im je. Nowa uchwała pozwalała na to, aby nie trzeba się było rozliczać z wydatków, oraz można było pobierać pieniądze bez względu na to czy miało się wydatki czy nie.

Bardzo przeciwny temu postanowieniu jest przewodniczący Rady Powiatowej George Dunne, który twierdzi, że nie jest to niczym innym, jak dodaniem sobie, przez członków Rady, dodatkowej pensji w wysokości $2,400 rocznie do $32,500, które otrzymują. Uważa, że należy znieść ustalone wydatki, dla dobra wszystkich.

Przeciwnicy utrzymują natomiast, że pieniądze te potrzebne są im na prowadzenie badań mających ustalić działalność przewodniczącego. Zwrócono bowiem uwagę na to, że Rada Powiatowa jest szczególną instytucją, która reprezentuje właściwie dwa rodzaje władzy: ustawodawczą i wykonawczą. Przedstawicielami władzy ustawodawczej — ustawodawcami — są członkowie Rady, natomiast władzę wykonawczą sprawuje przewodniczący. Dlatego też, jeśli ustawodawcy chcą skontrolować pracę urzędnika wykonawczego, muszą mieć możność robienia tego w tejemnicy przed kontrolowanym — twierdzą zwolennicy "$200 na drobne wydatki".

Poinformowano, że do tej pory z 17 członków Rady pięciu, nigdy nie korzystało z przysługujących im przywilejów pieniężnych, wśród nich jest przewodniczący George Dunne. Dwunastu członków Rady, co miesiąc odbiera swoje $200.

Pieniędzy nie pobierają: Mathew Bieszczat, John Stroger, Frank Chesrow i Matt Ropa (oprócz George'a Dunne).

Washington Skrytykował Brzeczka

W piątek mayor Washington skrytykował Richarda Brzeczka, byłego superintendenta chicagoskiej policji a obecnie kandydata republikanów na stanowisko prokuratora stanowego powiatu Cook.

Krytykę swą wyraził Washington w czasie nagrywania programu radiowego, który został nadany w niedzielę rano. Washington stwierdził, że Brzeczek nie zasługuje na zaufanie, wyrażając zdziwienie, że wytypowano go kandydatem na tak ważne stanowisko. Równocześnie Washington nie wypowiedział się za kandydaturą Richarda Daley, który ma zamiar ubiegać się o ponowny wybór na to stanowisko.

Uzasadniając swą krytykę Brzeczka Washington przytoczył trzy zasadnicze posunięcia, które jego zdaniem wskazują na niewłaściwość kandydatury krytykowanego. Pierwszym jest fakt, że Brzeczek przyznał, iż niektóre zmiany w dept. policji wprowadził na polecenie ówczesnego mayor Jane Byrne. Drugim poważnym błędem Brzeczka, zdaniem Washingtona, była wypowiedź przed wyborami na mayora, w której Brzeczek stwierdził, że wybierając Washingtona Chicagowianie mogą się spodziewać zwiększenie niebezpieczeństwa na ulicach miasta oraz to, iż w czasie pełnienia funkcji superintendenta, policja niewłaściwie prowadziła statystyki policyjne dotyczące przestępstw.

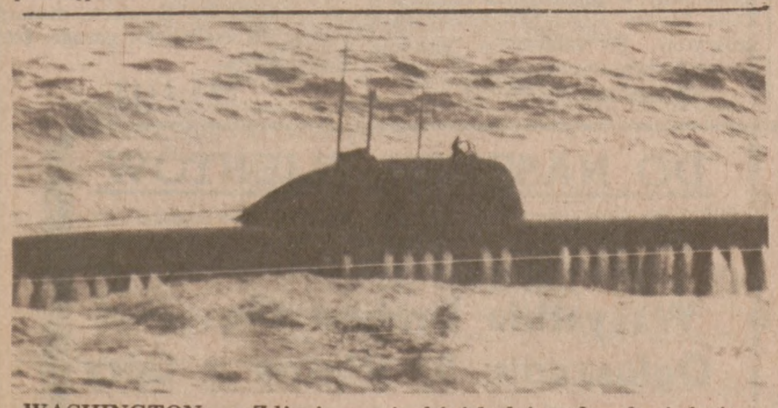

WASHINGTON. — Zdjęcie sowieckiej łodzi podwodnej, która utknęła niedaleko U.S. na początku listopada. Jest to łódź nuklearna "Victor III." (UPI)

W POŁUDNIOWYM LIBANIE.—Premier Izraela Yitzak Shamir i minister obrony Izraela Moshe Arens w okopach izraelskich żołnierzy słuchają wyjaśnień o pozycji nieprzyjaciela. (UPI)

Tajne Porozumienie Vrdolyaka z Przywódcami Republikańskimi?

W niedzielnych wydaniach "Chicago Tribune" podano do wiadomości, że rzekomo jeszcze w czerwcu przewodniczący partii demokratycznej pow. Cook ald. Edward Vrdolyak zawarł porozumienie z przedstawicielami partii republikańskiej, a właściwie z czołowymi doradcami prezydenta Reagana, mające na celu pomóc Prezydentowi w nadchodzących wyborach. Rzekomo Vrdolyak spotkał się w jednym z washingtońskich hoteli na drugim śniadaniu z szefem sztabu Białego Domu Jamesem A. Baker oraz wówczas dyrektorem do spraw politycznych Białego Domu — Edwardem J. Rollinsem (obecnie przewodniczącym biura kampanijnego prez. Reagana).

W czasie tego spotkania doszło do porozumienia, jak twierdzą dziennikarze, polegającego na tym, że Vrdolyak obiecał zapewnić poparcie demokratów powiatu dla kandydatury Waltera Mondale na demokratycznego kandydata na prezydenta, ponieważ prez. Reagan wolałby ubiegać się o ponowny wybór mając jako kontrkandydata Mondale, zamiast Johna Glenna.

Podobno spotkanie to zaaranżował republikański kongresman Henry Hyde, a oprócz Vrdolyaka wziął w nim udział jego współpracownik Jerome Torschen.

Podobno Vrdolyak zgodził się współpracować z republikanami, ponieważ chciał w ten sposób zemścić się na przywódcach partii demokratycznej, którzy w czasie wyborów mayora miasta, poparli kandydaturę Washingtona. Cytowano fakty, że Vrdolyak nigdy nie był wielkim zwolennikiem Mondale i nagłe poparcie jego kandydatury na przyszłego nominata partii demokratycznej na stanowisko prezydenta, musiało być spowodowane jakimiś innymi czynnikami, niż wyrażenie zwykłego poparcia.

Zaraz po ogłoszeniu wiadomości Vrdolyak stanowczo zaprzeczał doniesieniom. Wielu komitymanów demokratycznych wyraziło powątpiewania co do możliwości takiego porozumienia twierdząc, że kandydatura Mondale wśród powiatowych demokratów jest bardzo popularna i trudno byłoby Vrdolyakowi wpłynąć na wielu, aby zamienili swe zdanie.

Sam Vrdolyak początkowo zaprzeczył jakoby brał udział w jakimkolwiek spotkaniu politycznym. Nieco później, kiedy wiadomość została potwierdzona przez przedstawicieli Białego Domu, którzy spotkali się z Vrdolyakiem, Vrdolyak przyznał, że rzeczywiście takie spotkanie miało miejsce. Zaznaczył jednak, że było ono zaaranżowane z zupełnie innych powodów i nie miało nic wspólnego z kampanią prezydencką. Zdaniem Vrdolyaka spotkał się po to, by nawiązać bliższe stosunki z administracją federalną w celu zapewnienia miastu i powiatowi większych dotacji z funduszy federalnych.

Mayor Washington ostro skrytykował Vrdolyaka twierdząc, że nie powinien był dyskutować na jakiekolwiek tematy z administracją washingtońską, ponieważ nikt go do tego nie upoważnił. Mayor domaga się, aby partia demokratyczna przeprowadziła dochodzenia w tej sprawie. Równocześnie Mayor sugerował, aby odłożono na później spotkanie demokratów wyznaczone na dzisiaj, na którym miano zdecydować o poparciu dla kandydatów ubiegających się na wiele stanowisk w administracji.

Wielu demokratów stwierdziło, że nadal popiera Vrdolyaka wierząc, iż spotkanie w Washingtonie, tak jak twierdzi, nie miało nic wspólnego z polityką.

Rozwój Loterii Stanowej

W tym tygodniu wyszła nowa gra loterii stanowej pod nazwą "Money Bags". Zastąpi ona dotychczasową grę "Fortune". Tak jak w poprzedniej grze będzie można wygrać na poczekaniu $100,000, a dodatkową atrakcją będzie to, że będzie można wygrać $1 mln. Takie wygrane przyczyniły się do szybkiego rozwoju loterii stanowej.

"Tak właśnie loteria zaczęła rozwijać się dwa lata temu" — stwierdził Michael Jones, superintendent loterii stanowej. "A głównym powodem tego rozwoju jest gra "Lotto". Główna wygrana tej gry osiągnęła już wielokrotnie kilka milionów dolarów. Coraz więcej ludzi wie o loterii i coraz więcej gra w nią" — powiedział Michael Jones. Cyfry potwierdzają jego zdanie. W przeciągu ostatnich dwóch lat suma, za którą gracze wykupują losy loterii stanowej, zwiększyła się z $4 mln do $17 mln na tydzień.

Ta ostatnia gra, "Money Bags", gdzie kupując los można wygrać na poczekaniu ma największą pulę wygranych losów, jaką dotychczas miały gry, w których można było wygrać na poczekaniu. Na pulę wygranych losów przeznaczono bowiem $35 mln.

Porwali Ambulans z Umierającą Matką

Dwoje dzieci ciężko chorej 61-letniej kobiety porwało ambulans w którym felczerze starali się udzielić ich matce pierwszej pomocy. Prowadząc samochód nieumiejętnie i z nadmierną szybkością porywacze wjechali na słup robijając ambulans. W wyniku opóźnień i wypadku Jennie Grantley zmarła.

Ambulans porwali: Lemuel Hubbard lat 33 i Stephanie Hubbard lat 32. Twierdzili oni, że zrobili to dlatego, iż załoga ambulansu zamiast natychmiast wieźć ich matkę do szpitala, nie ruszała z miejsca. Zdaniem felczerów, chciano najpierw ustabilizować stan chorej, zanim zdecydowano się ruszyć w drogę.

Mieszkańcy Przedmieścia Przeciwko McDonald's

Firma McDonald's nie jest firmą mającą powodzenie u wszystkich. Mieszkańcyh przedmieścia Wheaton wystąpili z protestem przeciwko planom budowy restauracji McDonald's przy Roosevelt Road na ich przedmieściu.

Twierdzą, że budowa restauracji zmieni charakter tej części przedmieścia, obniży wartość domów i zniszczy ich spokojne wiejskie życie.

Złożyli więc petycję przed radą decydującą o podziale miasta na strefy, w której proszą o nie przyznanie firmie McDonald's prawa budowy restauracji.

Poprzecinał Opony w 48 Samochodach

18-letni Mark Kumon poprzecinał opony w 48 samochodach znajdujących się na parkingu i w sąsiedztwie parkingu sali bankietowej na której odbywało się przyjęcie weselne. Okazało się, że zrobił to z zemsty za to, że nie został zaproszony na to przyjęcie. Jego koleżanka i sympatia była jedną z drużek na weselu, które odbywało się w sobotę w sali Venice Banquets przy 5636 W. Fullerton Ave.

Tragiczny Skutek Kłótni o TV

Tragicznie zakończyło się oglądanie weekendowego programu telewizyjnego. 26-letni Sammy Diggs i 29-letni Bernard Hayes pokłócili się o to jak przeciwdziałać zakłóceniom obrazu.

Hayes zdenerwowany uporem przyjaciela wziął leżący obok na stole pistolet i wystrzelił. Diggs zmarł w dwie godziny później, na stole operacyjnym w szpitalu Bethany.

Dorfman Wyłudził $13 Mln z Funduszu Ubezpieczeniowego

Związku Zawodowego Teamsters

W ubiegłym tygodniu Departament Pracy złożył 70 stronicowe oświadczenie w lokalnym oddziale sądu federalnego stwierdzające, że w okresie kiedy wypłatami w ramach funduszu ubezpieczeniowego związku zawodowego Teamsters zajmowała się firma należąca do Dorfmana, wyłudzono z fundacji $13 mln.

Dorfman był właścicielem firmy Amalgamated Insurance Agency Service Inc., której powierzono prowadzenie spraw związanych z wypłacaniem zwrotu kosztów leczenia związkowców Teamsters. Dorfman zginął od kul zamachowca w styczniu br.

W oświadczeniu Dept. Pracy stwierdzono, że firma Dorfmana stale domagała się większych opłat za swe usługi przedstawiając powiernikom funduszu ubezpieczeniowego związku Teamsters nieprawdziwe kosztorysy, wyłudzając w ten sposób zbyt wiele pieniędzy.

Dokument Dept. Pracy stwierdza również, że w wielu wypadkach wyłudzenie dodatkowych sum możliwe było dzięki temu, że przykupywano powierników funduszu, którzy bez porozumienia z całą grupą, zatwiedzali takie czy inne wydatki dla firmy Dorfmana.

Firma Dorfmana wypłacała pieniądze w ramach ubezpieczeń zdrowowych ponad 500,000 członkom Teamsters. Zdaniem rządu, objęła prawie samowładną kontrolę nad funduszem, oszukując i ściągając pieniądze dla siebie.

W sądzie federalnym złożono właściwie dwa oskarżenia przeciw firmie Dorfmana. Jedno oskarżenie złożył Departament Pracy, drugie powiernicy funduszu emerytalnego. Drugie oskarżenie zarzuca firmie Dorfmana wyłudzenie $4.5 mln w formie rzekomych wysokich kosztów związanych z prowadzeniem całej operacji.

Zaraz po ogłoszeniu informacji o szczegółach oskarżenia Dept. Pracy, przedstawiciele oskarżonej firmy stanowczo zaprzeczyli prawdziwości oskarżeń. Adwokaci reprezentujący firmę stwierdzili nawet, że firma była więcej niż sprawiedliwa, ponieważ dotychczas fundusz nie zapłacił jej ponad $6 mln w kosztach poniesionych przy prowadzeniu spraw ubezpieczeniowych.

Firma Dostarczająca Farby CHA Zadłużona w Rządzie Federalnym

Ostatnio podano dodatkowe szczegóły dotyczące zbankrutowanej firmy, która przez kilka lat sprzedawała produkowane przez siebie farby administracji CHA.

Jak wcześniej informowaliśmy, jednym z dyrektorów tej firmy był bliski przyjaciel obecnego przewodniczącego RTA Robinsona, który przez kilka miesięcy był jednym z głównych doradców przewodniczącego — Stephen L. Carter.

Firma Quality Coating and Supply Inc., od samego powstania zawarła intratne umowy z rządem federalnym (jego agencjami) na dostawę farb potrzebnych przy malowaniu wnętrz. Na podstawie tych właśnie kontraktów, oraz posiadanej maszynerii i materiałów, uzyskała niskoprocentowe pożyczki federalne z funduszy jakimi dysponowała agencja Small Business Administration.

Obecnie, kiedy firma zmuszona została ogłosić bankructwo, ponieważ nie spłacała zaciągniętych długów okazało się, że jednym z bezpośrednich powodów bankructwa była niewłaściwa jakość produkowanych farb. Podobno farby jakie dostarczano na zamówienie agencji federalnych nieodpowiadały standartom wyznaczonym przez tę agencję i firma zmuszona była przyjmować zwrócony towar.

W aktach dotyczących informacji o gospodarce firmy figurują sumy niezapłaconych podatków oraz długów zaciągniętych wobec innych.

Firma wynajęła np. lokal od właściciela budynku, któremu nie zapłaciła zupełnie czynszu. Kiedy SBA zorientowało się, iż firma nie jest w stanie spłacić zaciągniętego długu, postanowiło odebrać "zabezpieczenie" na podstawie którego udzielono tej pożyczki. "Zabezpieczeniem" były maszyny do produkcji farb. Okazało się jednak, że maszyny wcześniej oszacowane na ponad $400,000 wartości, są zepsute i zupełnie straciły wartość.

Władze federalne badając działalność firmy sprawdzają również jej powiązania z CHA.

Równocześnie podano do wiadomości, że przewodniczący CHA Renault Robinson otrzymał ostrzeżenie od mayora Washingtona w formie ultimatum. Jeśli nie wykaże się postępami w CHA, straci zajmowane stanowisko.

Rygory w Więzieniu Marion Równie Ostre Jak w Alcatraz

Dyrektor więzienia federalnego Marion w miejscowości Marion Il., Harold G. Miller powiedział niedawno dziennikarzom, że zaostrzono tu bardzo poważnie rygory obowiązujące więźniów. Zaostrzenie to spowodowane zostało dwoma morderstwami strażników więziennych.

W ubiegłym miesiącu dwóch strażników więziennych zostało zamordowanych przez więźniów. Dochodzenia w tej sprawie nie zostały jeszcze zakończone, ale władze więzienne podjęły daleko idące środki ostrożności.

Sprowadzono do więzienia z innych więzień federalnych 60 dodatkowych strażników i planuje się zaangażowanie od 20 do 30 nowych. Więźniom odebrano wszystkie poprzednie przywileje i muszą obecnie cały czas spędzać w swych małych celach (6 na 8 stóp). Wyjątek stanowią jedynie codzienne, półgodzinne spacery, pod silną strażą więzienną.

Zlikwidowano zupełnie "zajęcia zbiorowe", do których należą między innymi: wspólne spożywanie posiłków w jadalni, nabożeństwa religijne oraz inne zbiorowe zajęcia, kiedyś odbywające się codziennie w więzieniu.

Ograniczono poważnie odwiedziny przez znajomych, pozwalając jedynie na odwiedziny ze strony najbliższych rodzin i to nie w formie kontaktów osobistych, ale przez szybę i rozmowa umożliwiona jest jedynie za pomocą telefonu.

Władze więzienne stanowczo zaprzeczyły krążącym pogłoskom, jakoby kilku więźniów zostało pobitych przez strażników z zemsty za zamordowanie ich kolegów. Pokazano nawet zdjęcia niektórych więźniów, wcześniej przedstawione przez ich adwokatów, mające rzekomo udowodnić, że zostali oni pobici. Zdjęcia wcale nie wskazywały na to, aby małe zadraśnięcia na ciałach fotografowanych mogły pochodzić z dotkliwego pobicia — twierdzą władze więzienne.

Nie zdecydowano jeszcze kiedy zniesione zostaną obecnie nałożone ostre rygory. Niektórzy porównują je do tych, jakie kiedyś panowały w słynnym, niezwykle surowym więzieniu federalnym "Alkatraz". Więzienie to znajdowało się na wyspie w Kaliforni. Zostało zamknięte w 1964 r., a więźniowie przeniesieni do Marion.

Obecnie właśnie więzienie w Marion jest najsurowszym więzieniem federalnym w całym kraju, ponieważ jak twierdzą władze, przebywają tu najbardziej niebezpieczni skazańcy.

Pobieranie Podatków Zostało Opóźnione

Rada Metropolitan Sanitary District — odroczyła ponownie pobieranie podatku od przedmieść budujących nowe urządzenia kanalizacyjne mimo, że zebranoby $300,000 do $400,000 przez pobranie podatku.

Rada przychyliła się do prośby przedmieść, umotywowanej tym, że w chwili obecnej opodatkowanie innych agencji rządowych jest zbyt wysokie, ażeby jeszcze dodać podatek Dystryktu Sanitarnego.

Dystrykt zacznie pobierać podatek w połowie następnego roku.

Brak Szczepionki

Władze miejskiego wydziału zdrowia podały do wiadomości, że wyczerpano wszystkie zapasy szczepionki przeciw grypie. Nowe transporty szczepionki spodziewane są na początku grudnia. W sumie dzięki programom masowego, bezpłatnego szczepienia seniorów, 5,000 osób otrzymało szczepienia.

LOTTO

W sobotnim ciągnieniu Loterii Stanowej w grze "Lotto" padły następujące numery:

15, 17, 19, 30, 35, 37.

Dodatkowy: *16.*